

Autoreferat

- **Imię i nazwisko.**

Tomasz Szczygieł

- **Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.**

I. Magister prawa – 17 marca 2009 roku. Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Prawa i Administracji. Na podstawie pracy pt. *Prace Sekcji prawa karnego materialnego Komisji Kodyfikacyjnej nad częścią szczególną kodeksu karnego*. Promotor: Prof. dr hab. Marian Mikołajczyk. Recenzent: Dr Tomasz Adamczyk.

II. Doktor nauk prawnych – 30 czerwca 2015 roku. Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Prawa i Administracji. Na podstawie rozprawy pt. *Wojskowe postępowanie karne w II Rzeczypospolitej 1918-1939*. Promotor: Prof. dr hab. Marian Mikołajczyk.

Recenzenci: Prof. dr hab. Adam Lityński oraz Prof. dr hab. Józef Koredczuk.

Uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach z dnia 30 czerwca 2015 roku rozprawa została uznana za wyróżniającą.

- **Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych.**

Od 2014 do 2015 roku – asystent na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Od 2015 roku do nadal – adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

- **Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). Omówienie to winno dotyczyć merytorycznego ujęcia przedmiotowych osiągnięć, jak i w sposób precyzyjny określać indywidualny wkład w ich powstanie, w przypadku, gdy dane osiągnięcie jest dziełem współautorskim, z uwzględnieniem możliwości wskazywania dorobku z okresu całej kariery zawodowej.**



a) Tytuł osiągnięcia naukowego:

Jako osiągnięcie naukowe o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.), stanowiące główne osiągnięcie naukowe po uzyskaniu stopnia naukowego doktora nauk prawnych wskazuję monografię pt. *Prace nad kodyfikacją prawa karnego materialnego Polski Ludowej (1947-1969)*. Katowice 2025, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 896 ss, ISBN 978-83-226-4370-9.

Recenzentami wydawniczymi monografii byli:

Prof. dr hab. Danuta Janicka

Dr hab. Marcin Łysko, prof. UwB

b) Omówienie osiągnięcia naukowego o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.)

Celem badań, których efektem jest monografia pt. *Prace nad kodyfikacją prawa karnego materialnego Polski Ludowej (1947-1969)*, było przedstawienie procesu kodyfikacji prawa karnego materialnego podjętego w latach 1947-1969 i na tej podstawie udzielenie odpowiedzi na pytania: Czy władzy ludowej, jak sama wskazywała, chodziło o opracowanie nowego kodeksu karnego, czy może o przystosowanie wciąż obowiązującego aktu prawnego z 1932 roku do powojennych realiów ustrojowych? Na czym ta nowość, względnie przystosowanie, miałyby polegać? Czy podjęcie się opracowania nowej kodyfikacji karnej materialnej nie było podyktowane wolą uczynienia z niej ideologicznie poprawnego i politycznie skutecznego narzędzia dokonującej się rewolucji? Jakie cechy miał mieć ten nowy, kluczowy dla systemu prawa karnego materialnego powojennej Polski, akt prawny?

Dotychczasowy stan badań w tym względzie nie można uznać za wyczerpujący. Istniejące publikacje mają na ogół charakter wyrywkowy zarówno, jeśli chodzi o rozpatrywane zagadnienia, jak i o okres w dziejach powojennej Polski, którego dotyczą. Brakuje całościowego, szerszego spojrzenia na całe zagadnienie powojennej kodyfikacji prawa karnego materialnego i jego rezultaty.

Prace kodyfikacyjne trwały do połowy 1969 roku, dlatego w niniejszej pracy należało rozważyć konsekwencje niestabilności systemu komunistycznego (tzw. „falowanie”). Ważne również było zbadanie wpływu pozakodeksowej działalności prawodawczej socjalistycznego ustawodawcy i Sądu Najwyższego na kształt systemu prawa karnego w objętym badaniami okresie. W konsekwencji miało to umożliwić udzielenie odpowiedzi na szereg pytań

szczegółowych, w tym: Czy przebieg prac kodyfikacyjnych był skorelowany z przekształceniami społeczno-politycznymi Polski Ludowej? Czy miały one charakter jednolity, czy nie? Jakie były ewentualnie tego konsekwencje, tak dla charakterystyki, jak i losów kolejnych propozycji legislacyjnych? Jak proces ten był ukształtowany od strony podstaw prawnych i organizacyjnych? Jaki był wpływ władz partyjnych na prace kodyfikacyjne? Czy i ewentualnie jakie cechy można przypisać pracom nad kodyfikacją prawa karnego materialnego Polski w całym objętym badaniami okresie?

Monografia, stanowiąca efekt wieloletnich badań, pod względem czasowym obejmuje lata 1947-1969. Cezurę początkową, czyli 1947 rok, wyznaczają pierwsze dokumenty, w tym przede wszystkim zarządzenia ministra Henryka Świątkowskiego oraz materiały z prac pierwszych komisji ministerialnych. Cezurą końcową jest uchwalanie kodeksu karnego przez Sejm PRL 19 kwietnia 1969 roku. Oczywiście tam, gdzie było to niezbędne wywody rozprawy dotyczą zarówno okresu sprzed 1947 roku, jak i tego już po wejściu w życie kodeksu karnego.

Rozprawa składa się ze wstępu, czterech części podzielonych na rozdziały, zakończenia i aneksu zawierającego tabele.

Pierwsza część monografii poświęcona została zagadnieniom wprowadzającym do problematyki kodyfikacji prawa karnego Polski Ludowej. Zawarte w niej rozważania dotyczą między innymi rozumienia pojęć ogólnych, takich jak prawo, przestępstwo i kara oraz podejścia do wykładni prawa w powojennej rzeczywistości. W tym fragmencie rozprawy analizuję także pierwsze pozakodeksowe regulacje prawne lat czterdziestych XX wieku pod kątem ich wpływu na kształt systemu prawa karnego oraz zamierzenia kodyfikacyjne.

Druga część rozprawy poświęcona została pracom nad pierwszym projektem kodeksu karnego powojennej Polski, czyli tzw. projektem Lernella, od nazwiska jego głównego referenta Leszka Lernella. Obejmuje ona lata 1947-1956. W tym fragmencie rozprawy analizuję także główne problemy prac kodyfikacyjnych, w tym dyskusje na forum ciał powołanych do opracowania projektu. Ponadto, w tej części pracy prezentuję problematykę prawnokarnej ochrony własności społecznej pierwszej połowy lat pięćdziesiątych przez pryzmat jej znaczenia dla prac kodyfikacyjnych. Analizuję również wydane w tym okresie pozakodeksowe regulacje prawnokarne oraz uchwały Sądu Najwyższego. Zwieńczenie tej części monografii stanowi charakterystyka opublikowanego w 1956 roku projektu oraz analiza przebiegu dyskusji nad jego rozwiązaniami.

W trzeciej części monografii przedstawione zostały prace nad kolejnym projektem kodeksu karnego, nazywanym „projektem Sawickiego”, od nazwiska jednego z głównych jego referentów, którym był Jerzy Sawicki. Obejmuje ona lata 1956-1963. Rozważania dotyczą

zagadnień związanych z organizacją i metodologią prac zespołu pod przewodnictwem Mieczysława Szerera. W tym fragmencie rozprawy dokonuje charakterystyki opublikowanego w 1963 roku projektu, ze szczególnym podkreśleniem jego nowatorskich rozwiązań części ogólnej, jak również charakterystycznych – z punktu widzenia obrazu ówczesnej rzeczywistości – typizacji przestępstw ujętych w części szczególnej. Zwieńczenie tej części monografii stanowi analiza przebiegu dyskusji nad opublikowanym projektem oraz jej konsekwencje.

Część czwarta mojej rozprawy poświęcona została pracom nad trzecim i ostatnim projektem Polski Ludowej, czyli tzw. projektem Andrejewa, od nazwiska jego głównego referenta, którym był Igor Andrejew. W kolejnych rozdziałach przedstawiony został proces opracowywania dokumentu pt. „Założenia społeczno-polityczne k.k.” oraz dyskusje w gronie członków Zespołu Prawa Karnego Materialnego nad konkretnymi rozwiązaniami części ogólnej i szczególnej projektu. Ponadto omawiam konsultacje rządowe, partyjne oraz dyskusje kodyfikacyjną na forum Sejmu PRL. Przedstawiam ponadto głosy opinii publicznej i przedstawicieli doktryny dotyczące opublikowanego w 1968 roku projektu. Zwieńczenie tej części pracy stanowi moment uchwalenia projektu przez Sejm PRL 19 kwietnia 1969 roku oraz referat podsumowujący prace kodyfikacyjne Prezesa Sądu Najwyższego Franciszka Wróblewskiego z 11 lutego 1970 roku.

Przeprowadzone badania dowodzą, że prace nad kodyfikacją karną materialną Polski Ludowej w latach 1947–1969 składały się z kilku dających się wyodrębnić okresów, charakterystycznych, tak ze względu na sytuację polityczną, ale przede wszystkim przebieg i rezultaty prac kodyfikacyjnych. Z tych względów wyniki badań należy przedstawić w odniesieniu do każdego z nich z osobna. Pozwoli to następnie na sformułowanie ogólnych wniosków dotyczących charakterystyki całego procesu kodyfikacyjnego.

Pierwszy okres kodyfikacji prawa karnego materialnego, czyli lata 1947–1949, pomimo ignorowania go w dawniejszej literaturze jako przejawu niedojrzałości, okazał się istotniejszy, niż dotychczas sądzono. Prawdziwą intencję stworzenia nowego systemu prawa karnego, opartego na wzorcach sowieckich, starano się zakamuflować poprzez wywołujące zamęt utożsamianie kodyfikacji z unifikacją i scalaniem obowiązujących przepisów. Lecz to właśnie wtedy pojawiły się pierwsze sugestie ze strony resortu sprawiedliwości, że o powrocie do stanu „kodeksowego”, czyli kodeksu karnego z 1932 roku, nie może być mowy. Był to także pierwszy sygnał, iż w całym dziele kodyfikacyjnym Polski Ludowej chodzi o coś więcej niż uporządkowanie stanu prawnego. Prawnicy niezwiązani z resortem sprawiedliwości zdawali sobie z tego sprawę. Wyrażali obawy przed możliwością wprowadzenia na wzór radziecki do

systemu prawa karnego analogii oraz odpowiedzialności obiektywnej za niektóre kategorie przestępstw. Nie uspokajały ich zapewnienia przedstawicieli władz, iż materialnemu ujęciu przestępstwa będzie towarzyszyć także jego formalna definicja. Świadczyło to o ich ewidentnej nieufności w stosunku do władz. Skutkowało z kolei, brakiem szczególnego zaangażowania w pracy z ich strony.

Jak dowodzą badania, w omawianym okresie brakowało *know how* opracowania nowej kodyfikacji, jednak wskazane zostały na przyszłość jej główne wątki. W zakresie części ogólnej – oprócz wspomnianego wcześniej materialnego elementu przestępstwa – była to kwestia preambuły wyrażająca istotę prawa karnego Polski Ludowej. W odniesieniu zaś do części szczególnej – przepisy dotyczące przestępstw przeciwko państwu i gospodarce. Kiedy wizja powstania kompletnego kodeksu karnego oddalała się, także wówczas korzystano ze sprawdzonej w pierwszych powojennych latach metody, polegającej na pozakodeksowej regulacji istotnych dla władzy zagadnień. To właśnie wtedy za sprawą nowelizacji procedury karnej do systemu prawa karnego wprowadzono znikomą szkodliwość społeczną czynu oraz dokonano przewartościowania czynów skierowanych przeciwko wolności sumienia i wyznania, traktując je jako przestępstwa przeciwko państwu. Ponadto, podjęto próbę opracowania jednolitej ustawy o przestępstwach gospodarczych. To ambitne założenie ostatecznie zakończyło się fiaskiem, jednak w przyszłości przyniosło wymierne efekty, przede wszystkim jako materiał do prac kodyfikacyjnych w kolejnych latach. Było ono również wyrazem uczynienia z prawa karnego gospodarczego instrumentu kreowania i utrzymywania mechanizmów gospodarki centralnie planowanej. Wskazywało również obszar szczególnie ważny w kontekście nowej kodyfikacji karnej materialnej.

Lata 1947–1949 okazały się ważne z punktu widzenia całego procesu kodyfikacji karnej materialnej PRL także dlatego, że to właśnie wtedy Lemell sformułował, na podstawie przepisów k.k. z 1932 roku (art. 94 § 2 i art. 95) traktujących o zagarnięciu władzy konstytucyjnych organów państwa, koncepcję przestępstwa zagarnięcia mienia społecznego jako czynu powiązanego z zamachem na ustrój państwowy. W przyszłości skutkowało to uwzględnieniem jego najcięższych przejawów w rozdziale traktującym o przestępstwach przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (art. 134 k.k. z 1969 roku). Fakt ten dotychczas nie był dostrzegany w literaturze przedmiotu, choć tzw. przestępczość aferowa w latach sześćdziesiątych pozostawała w centrum zainteresowania władz politycznych. Wzorzec radziecki nie był zatem jedynym jaki wykorzystano w tej materii.

Przebieg prac projektowych w latach 1947–1949 nie pozostawia także wątpliwości, że na ich kształt istotny wpływ miała także aktualna wówczas sytuacja polityczna. Wiązał się z nią brak konkretnego wskazania zakresu i oczekiwanych efektów prac kodyfikacyjnych ze strony ministra sprawiedliwości Henryka Świątkowskiego. Powstały w ten sposób dwugłos między nim a Lernellem jako jego podwładnym nie był przypadkowy. Uważam, że była to swego rodzaju gra pozorów ze strony przedstawicieli obozu władzy, aby zyskać na czasie. Wszak to na ten czas przypada zlikwidowanie tzw. odchylenia pravicowo-nacjonalistycznego w partii oraz kongres „zjednoczeniowy” PPR i PPS. Dlatego oficjalnie, według zapowiedzi ministra, nie dążono do stworzenia nowego systemu prawa karnego na wzór radziecki. Nieoficjalnie dyskutowane na kolejnych posiedzeniach propozycje Lernela zmierzały właśnie w tym kierunku, powodując dezorientację, a w konsekwencji nieufność prawników spoza ministerstwa.

Na drugi okres, czyli lata 1950–1956, to kontynuacja, a nie rozpoczęcie prac nad kodyfikacją prawa karnego materialnego Polski Ludowej, jak sugerowała ówczesna władza i jak pisano w podręcznikach do nauki prawa karnego. Nastąpiła wyraźna stabilizacja obozu politycznego, a więc powstały warunki do oficjalnego obwieszczenia o swoich zamiarach względem systemu prawa karnego. Kluczowe problemy przyszłego projektu kodeksu karnego zostały wcześniej zidentyfikowane, a Ministerstwo Sprawiedliwości wypracowało plan prac kodyfikacyjnych. Z tych powodów uchwałą Prezydium Rządu z 29 września 1950 roku należy traktować jako pierwszy wyraźny sygnał oznaczający wolę przygotowania nowego kodeksu karnego, a nie w ogóle rozpoczęcie prac nad nim. Wskazany we wspomnianej uchwale termin przygotowania projektu – choć okazał się zbyt optymistyczny, wręcz nierealny – także dowodził kontynuacji prac z poprzedniego okresu.

Na podkreślenie zasługuje również fakt, iż dokładnie określony został wówczas cel prac projektowych, nastąpiła też diametralna zmiana zapatrywania na kodyfikację prawa karnego Polski Ludowej z punktu widzenia zarówno formalnoprawnego, jak i organizacyjnego. W przeciwieństwie do lat 1947–1948, kiedy prace kodyfikacyjne miały chaotyczny charakter, teraz pojawił się pomysł ich prowadzenia, a w ślad za nim podział zadań. Zdano sobie sprawę z niedostatków ideologicznych dotychczasowych dyskusji kodyfikacyjnych oraz z nieufności prawników „starej nadbudowy”. Dlatego powołano Komisję Konsultacyjno-Naukową, a redakcję przepisów powierzono powołanej później Komisji Kodyfikacyjnej. Prace kodyfikacyjne starano się oprzeć na nowych fundamentach ideologicznych. Warto zaznaczyć, że pomimo nie zawsze pozytywnej oceny władzy komunistycznej zależało na wsparciu także tzw. starych prawników. Powód był oczywisty. Uświadomionych ideologicznie prawników



wciąż brakowało, a z ideologii marksistowsko-leninowskiej nie wynikało nic konkretnego, co można by od razu wykorzystać w projekcie. W tym okresie rozpoczęto ideologiczną krytykę właśnie od przedstawicieli nauki prawa karnego, a nie od przepisów obowiązującego prawa, przedwojennego i powojennego, co sugerowano na poprzednim etapie prac. Była to próba budowania nauki prawa karnego materialnego niejako od podstaw, wpisująca się w kampanię poprzedzającą I Kongres Nauki Polskiej. Próba w praktyce utopijna. Należało przygotować nowy kodeks karny Polski Ludowej w zgodzie z ideologią marksistowsko-leninowską, lecz wciąż nie było wiadomo, jak to zrobić. Pojawił się pomysł dotyczący organizacji pracy, lecz brakowało konkretnych rozwiązań kodeksowych. Decyzja o pozbawieniu kryminologii statusu odrębnej dziedziny nauk penalnych jeszcze ten stan pogarszała. Przekonanie, że w ten sposób dogmatyka prawa karnego wiąże się z podłożem społeczno-politycznym przepisów, które bada, oczywiście było fałszywe. Stanowiło jednak rezultat ustalenia *a priori* podłoża zjawiska przestępczości w państwie ludowym, na którą składały się rzekomo przeżytki poprzedniej formacji ustrojowej oraz wrogo nastawione „elementy”. Nie należało szukać innych, w tym tych, które mogłyby podważać sens dokonującej się rewolucji ludowej.

Przeprowadzone badania dowodzą także, że pomimo stanowczego brzmienia uchwały Prezydium Rządu z września 1950 roku większość prawników zaangażowanych do prac nad kodeksem karnym i tak nie przejawiała zainteresowania nimi. Wskazuje na to przebieg zebrania w Ministerstwie Sprawiedliwości, które odbyło się w lutym 1951 roku. Obawiając się kolejnego fiaska prac, zmieniono retorykę wobec środowiska naukowego, z dotychczas koncyliacyjnej na konfrontacyjną. To właśnie wtedy winą za ich niezadowolające rezultaty obarczono nie młodych, rzekomo przeciążonych pracą ponad siły, ale tzw. starych prawników. Była to nieudolna próba tłumaczenia niemocy kodyfikacyjnej zaangażowanych prawników ministerialnych.

Dziś już wiemy, że problem leżał gdzie indziej. Tak zwani starzy prawnicy nie byli skłonni do negowania rozwiązań kodeksu karnego z 1932 roku. Z kolei młodzi nie mieli odwagi przyznać, że należałoby je wykorzystać. Nie mieli też koncepcji, w jaki sposób ogólnie potraktować zagadnienie kodyfikacji. Pełne ideologicznych frazesów wystąpienia nie wносиły nic konstruktywnego. Bo choć – w odróżnieniu do okresu 1947–1949 – wiadomo było, że nowy kodeks karny powinien zostać opracowany w oparciu o wzorce radzieckie, to jednak, podobnie jak wtedy, wciąż brakowało rozstrzygnięcia kwestii kluczowych dla kodyfikacji. Te zostały sformułowane dopiero podczas zebrania Komisji Konsultacyjno-Naukowej 31 marca 1951 roku.

Prześledzenie całego okresu prac kodyfikacyjnych, czyli lat 1947–1969, prowadzi do wniosku że zebranie to było najistotniejszym momentem dla kodyfikacji prawa karnego materialnego Polski Ludowej. Pomimo często ironicznego i prześmiewczego tonu dyskusji wnioski z niej płynące były oczywiste. Zdano sobie sprawę, że nie może być mowy o rewolucji. Jednocześnie ostrożnie ustosunkowano się do bezrefleksyjnego przejmowania rozwiązań ZSRR i innych krajów demokracji ludowej. W sięganiu do rozwiązań innych państw komunistycznych dostrzeżono znaczne ułatwienie w procesie kodyfikacji, lecz zgodzono się co do różnic obejmujących warunki przeprowadzania rewolucji ludowej w każdym z nich. Ponadto zdano sobie sprawę, że nie ma co myśleć o spektakularnej nowości w zakresie siatki pojęć i instytucji prawa karnego, a wyzwaniem będzie samo dostosowanie istniejącego prawa do nowych warunków politycznych. Było to wiadome od początku, lecz wcześniej nikt nie chciał tego otwarcie przyznać. Popularne było wyrzucanie kodeksu Makarewicza na śmietnik historii, odcinanie ogonów itp.

Najistotniejsze w tym okresie w kontekście całego procesu kodyfikacji prawa karnego materialnego PRL okazało się jednak to, że po raz pierwszy sformułowano ogólne cechy nowego kodeksu karnego (socjalistycznego). I chociaż nie rozwiązywało to wszystkich problemów, to jednak pozwoliło na przygotowanie pierwszego projektu kodeksu karnego Polski Ludowej, czyli tzw. projektu Lernella (1951–1956).

Badania pozwalają również na wyciągnięcie wniosku, że prace nad kodyfikacją karną materialną Polski Ludowej w latach 1947–1956 wskazywały na pewne podobieństwa z dyskusjami nad kształtem prawa karnego materialnego na początku lat dwudziestych w Rosji bolszewickiej. I tam, i tu wyraźnie ścierały się dwie wizje: dalszego adaptowania burżuazyjnego prawa (kodeksu karnego z 1903 roku w Rosji / kodeksu karnego Makarewicza w PRL) oraz nowego, rewolucyjnego prawa karnego, które zrywałoby nawet z formą dotychczasowych instytucji prawnych (siatką pojęć). W Polsce Ludowej znacznie szybciej zdano sobie sprawę, że druga droga jest nierealna, gdyż zakończyła się fiaskiem w ojczyźnie rewolucji proletariackiej. Jednak snucie wizji oryginalnego, rewolucyjnego prawa karnego państwa budującego socjalizm było ideologicznie poprawne, nawet jeśli merytorycznie było utopią.

Badania dowodzą także, że w przypadku projektu Lernella mieliśmy do czynienia z jedną kodyfikacją, a nie z dwoma projektami, pomimo ogłoszenia części ogólnej w 1951 roku, a całego kodeksu dopiero w 1956 roku. Była to kodyfikacja niejako w dwóch odsłonach, zależnie od momentu publikacji. Pierwszą, z 1951 roku, można określić mianem stalinowskiej, o czym świadczył m.in. wyraźnie ideologicznie nasycony język przepisów. Druga, z 1956 roku,

nawiązywała bardziej do kodeksu Makarewicza. Pozbawiona była intencji likwidowania wrogów ludu pracującego. Nie ulega jednak wątpliwości, że intencją jego twórców, niezależnie od wersji z 1951 czy 1956 roku, było nadanie jego przepisom, konkretnej, politycznie treści, podkreślającej cel prawa karnego powojennej Polski (m.in. „w celu obalenia lub osłabienia władzy ludowej” lub „w zamiarze wrogim Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”). Zależało im również na prostocie języka, a więc możliwie najszerszej jego dostępności. Nie tylko chodziło o to, aby wzmacniać czujność na zjawiska typu kontrrewolucyjnego, jak choćby zdrada Ojczyzny, szpiegostwo, dywersja, propaganda wojenna, ale także wyczulać masy na patologie życia codziennego w postaci łapówkarstwa, spekulacji, fałszerstwa i rabunku. W tym celu projekt z jednej strony operował potocznymi określeniami (np. kto daje łapówkę), lub też podawał definicję konkretnego czynu zabronionego (np. spekulacja, rabunek). Wiemy, choć było to nieprawdą, że w tamtym ustroju władza należała do ludu pracującego miast i wsi, a więc tenże lud miał mieć możliwość rozumienia i stosowania prawa stanowionego w jego interesie. W praktyce jednak takie podejście świadczyło o niskich kwalifikacjach kadr sądów i prokuratur, a przede wszystkim ławników sądowych.

Projekt Lernella, poza swoim wyraźnym politycznym obliczem, stanowił przejaw dążenia do uporządkowania systemu prawa karnego materialnego poprzez implementację pozakodeksowych rozwiązań oraz wskazań orzecznictwa. Wprowadzał materialne określenie przestępstwa. Znosił podział kary pozbawienia wolności na areszt i więzienie. Kara śmierci została wyodrębniona z katalogu kar w celu podkreślenia jej wyjątkowego i tymczasowego charakteru. Przewidywał karę pracy poprawczej i nagany. Nowości stanowiły przepisy o przestępstwach przeciwko pokojowi, ludzkości i pokojowej współpracy międzynarodowej oraz te przeciwko prawom pracownika. Przejawem wsłuchania się projektodawców w oczekiwania praktyki były przepisy o odpowiedzialności za spowodowanie nieszczęśliwego wypadku komunikacyjnego, oraz zastąpienie „urzędnika” jako podmiotu przestępstw przeciwko instytucjom państwowym i społecznym innymi określeniami, bardziej odpowiadającymi specyfice administracji i gospodarki Polski Ludowej. To co jednak było wyjątkowo charakterystyczne dla tego projektu oraz czasów w których powstał, to przede wszystkim przepis, według którego na równi z przestępstwami kontrrewolucyjnymi skierowanymi przeciwko Polsce Ludowej, miały być ścigane i karane przestępstwa kontrrewolucyjne skierowane przeciwko któremukolwiek innemu państwu ludu pracującego (art. 109).

Nie ma wątpliwości, że odrzucenie projektu w 1956 roku nastąpiło tylko dlatego, iż pochodził on z okresu kultu jednostki i wypaczeń. Krytyka dotyczyła bowiem tych elementów i rozwiązań, które dotychczas były uważane za niezbędne w przyszłym kodeksie karnym Polski

Ludowej (m.in. prostota języka, jego wyraźna polityczna treść). Wcześniej – negacja zbliżania tworzonego prawa do mas, krytyka klasowego charakteru prawa karnego oraz podkreślanie walorów obowiązującego kodeksu z 1932 roku – nie mogły mieć miejsca. Był to jaskrawy wpływ odwilży politycznej połowy lat pięćdziesiątych, tym samym przejaw negatywnego wpływu „falowania” systemu PRL na przebieg prac kodyfikacyjnych.

Dokonane ustalenia pozwalają na wyciągnięcie wniosku, że trzeci okres prac nad kodyfikacją prawa karnego materialnego Polski Ludowej (lata 1956–1963) znacząco różnił się względem dwóch poprzednich. Można go wręcz nazywać okresem liberalizmu i normalności kodyfikacyjnej.

Zmiany w podejściu wówczas do kodyfikacji miały charakter kompleksowy. Dotychczasowych, ideologicznie uświadomionych prawników ministerialnych zastąpiły autorytety w dziedzinie prawa karnego, którzy dotychczas pełnili rolę najwyżej konsultantów merytorycznych o wyraźnie nieufnym stanowisku względem kodyfikacyjnych zamierzeń władz (S. Śliwiński, W. Wolter, J. Sawicki). Do łask powróciła kryminologia. W miejsce chaotycznego i nasyconego ideologią dyskursu na temat rozwiązań części ogólnej, wprowadzono liczący ponad sto pytań kwestionariusz rodzący oczywiste skojarzenia z kwestionariuszem Juliusza Makarewicza.

O wyjątkowości tego okresu, a jednocześnie o zmianie nastawienia do zagadnienia kodyfikacji prawa karnego, świadczyła także postawa Władysława Woltera – jednej z głównych postaci procesu kodyfikacji prawa karnego materialnego PRL. Ten wybitny krakowski karnista na łamach czasopism prawniczych i przede wszystkim w toku dyskusji nad problemem kodyfikacji w Ministerstwie Sprawiedliwości zachowywał dotychczas dalece posuniętą powściągliwość, jeśli chodzi o aspekty polityczno-ideologiczne kodyfikacji prawa karnego materialnego. W trakcie prac w zespole Mieczysława Szerera, zmienił swoje nastawienie. Otwarcie nazywał prawo karne i projekty kodeksów okresu stalinowskiego przejawem tandetny normatywnej. Z kolei kodeksu Makarewicza nie traktował jako czegoś, od czego można by się „zarazić klasowo obcą myślą”. Ponadto nie wyrażał już entuzjastycznie swojego zadowolenia z pracy nad prawem karnym, które w niedalekiej przyszłości miałyby „obumierać”. Nasuwa się wniosek, że gdyby wówczas wszystko zależało tylko od niego, to w projekcie Sawickiego z 1963 roku nie byłoby miejsca nie tylko dla kary śmierci i materialnego ujęcia przestępstwa, ale także dla preambuły kodeksu, wyrażającej jego ochronny cel względem ustroju, własności i dóbr indywidualnych. I chociaż ostatecznie zwyciężył realizm polityczny Jerzego Sawickiego, to postawa jednego z głównych referentów projektu i tak wiele mówi o tym momencie w dziejach procesu kodyfikacji PRL.

Wspomnieć należy również o samym rezultacie ówczesnych prac, czyli o projekcie Sawickiego. Nie będzie przesadą określenie go najbardziej interesującym i nowatorskim polskim projektem kodeksu karnego w całym badanym okresie. Po pierwsze, z powodu innowacyjnego podejścia do instytucji i zasad odpowiedzialności karnej. Po drugie, ze względu na realistyczny stosunek do represji karnej w przyszłości, w warunkach rozwijającego się państwa ludowego.

Projekt nie tylko przewidywał niespotykany dotychczas katalog okoliczności wyłączających odpowiedzialności karnej, ale przede wszystkim zrywał z ustawowym podziałem przestępstw na zbrodnie i występki. O kwalifikacji przestępstw miał decydować wymiar kary w konkretnej sprawie. Ponadto nie „uspołeczniał” działania w obronie koniecznej czy w stanie wyższej konieczności, jak uczyniono to w projekcie Lernella. Były to przejawy indywidualizacji odpowiedzialności karnej, zaufania do sędziów oraz braku ideologicznego skrepowania, wyrażającego się podkreśleniem na każdym kroku, że chodzi o dobro społeczne lub ustrój PRL. W projekcie nie została również sztucznie wyodrębniona kara śmierci z katalogu kar samoistnych na rzekomo przejściowy czas do czasu jej zniesienia, co przewidywał projekt Lernella i kodeks karny RFSRR z 1960 roku. Te rozwiązania wskazują, że projektodawcy mieli znaczną swobodę pracy. Dotychczas takie podejście było niemożliwe. Dzięki panującej odwilży mogli sobie pozwolić na uniknięcie zarzutu hipokryzji w zakresie podejścia do kary śmierci, która w części szczególnej występowała w ponad dwudziestu przypadkach.

Dokonane ustalenia dowodzą, że część szczególna projektu Sawickiego stanowiła wyraźne odzwierciedlenie pesymistycznej, aczkolwiek prawdziwej rzeczywistości PRL., w której obywatel mógł np. zetknąć się ze złośliwym aparatem administracji, czy paść ofiarą zamiany swojego potomka na porodówce. Co więcej, projekt pokazywał, że rodziny w Polsce Ludowej borykały się z problemem nadużywania alkoholu. Dzieci stawały się ofiarami rozpijanania, a szerzące się pijaństwo i marnotrawstwo środków utrzymania rodzin prowadziło do niezaspokajania ich podstawowych potrzeb. Nic zatem dziwnego, że przepisy te, podważając idealistyczny obraz społeczeństwa socjalistycznego, były przedmiotem ataku w toku dyskusji publicznej. Ich ujęcie w projekcie świadczyło nie tylko o swobodzie pracy kodyfikatorów, ale przede wszystkim o ich braku wiary w możliwość zapobieżenia tego rodzaju zjawiskom przy użyciu środków innych niż sankcja karna. Z punktu widzenia politycznego okazało się to ryzykowne, albowiem, podobnie jak w przypadku kary śmierci, pozwalało przeciwnikom projektu snuć teorie o powrocie do roli prawa karnego z czasów stalinowskich. Pominiecie przestępstwa zdrady Ojczyzny oraz przekonanie, że zaostrzenie odpowiedzialności



za przestępstwa gospodarcze jest rozwiązaniem tymczasowym stanowiły z kolei swoiste wotum nieufności wobec władzy politycznej. Przestępstwo zdrady Ojczyzny przewidywała Konstytucja PRL, a walka z przestępczością godzącą w podstawy ekonomiczne Polski Ludowej była dla ówczesnej władzy priorytetem. Kodyfikatorzy z kolei chcieli i oczekiwali normalności w podejściu do prawa karnego. Narazili się jednak zarówno władzy jak i opinii publicznej, co skutkowało odrzuceniem projektu. Niestety, tak odważna postawa miała się już nie powtórzyć, co tylko potwierdza wyjątkowość tego okresu oraz wpływ zmienności sytuacji politycznej PRL na przebieg prac kodyfikacyjnych w ogóle.

Przeprowadzone badania pozwalają na wyciągnięcie jeszcze jednego wniosku dotyczącego losów projektu Sawickiego. Krytyczna dyskusja nad jego rozwiązaniami tym razem wyraźniej ujawniła przywiązanie oraz pozytywny stosunek dyskutantów do kodeksu karnego z 1932 roku. Cieszył się on uznaniem i był stawiany za wzór. W rezultacie takiego podejścia, wielu krytykujących projekt z 1963 roku chętniej formułowało swoje tezy, ponieważ nie postrzegali perspektywy odrzucenia kolejnej propozycji legislacyjnej PRL jako katastrofy. Wiedzieli, że nadal będzie obowiązywał kodeks Makarewicza, że będzie funkcjonowało pozakodeksowe ustawodawstwo związane ze specyfiką Polski Ludowej. Należy zatem stwierdzić, że choć projekt Sawickiego padł ofiarą przesadnej – niewykluczone, że inspirowanej – nagonki, to jednak przyczynił się do „wskrzeszenia” kodeksu karnego z 1932 roku i jego swoistej publicznej rehabilitacji. Dyskutanci woleli kodeks, w którego przepisy można „wlewać” nową treść, i obudowywać regulacjami pozakodeksowymi niż taki, który tę treść wyrażał wprost, zwłaszcza jeśli była ona sprzeczna z ich wizją PRL. To jednak kolejny dowód na wpływ kłamstwa, na jakim opierał się ten system w ogóle oraz jego niestabilności, tak kluczowej dla prac kodyfikacyjnych.

Czwarty okres prac kodyfikacyjnych zapoczątkowała reorganizacja Zespołu Prawa Karnego Materialnego w 1964 roku. Wyciągnięto wnioski z ich dotychczasowego przebiegu. Zrezygnowano z przesadnej ideologizacji dyskusji, co było charakterystyczne dla okresu 1947–1956 (projekt Lernella). Jednocześnie nie dopuszczono do zbytnej liberalizacji jej konsekwencji w postaci konkretnych propozycji projektowych, co z kolei miało miejsce w latach 1956–1963 (projekt Sawickiego). Cel ten został osiągnięty za sprawą wymogu uprzedniego opracowania dokumentu pt. *Założenia społeczno-polityczne k.k.*, stanowiącego warunek partyjnej akceptowalności zamierzeń kodyfikacyjnych. Z kolei przedstawione przez Igora Andrejewa i Franciszka Wróblewskiego zasady pracy stanowiły środek dyscyplinowania przebiegu dyskusji i unikania nowinkarstwa naukowego, które zarzucano zespołowi Mieczysława Szerera. Dyskusja publiczna nad projektem z 1968 roku miała z kolei wyraźnie

informacyjny i kontrolowany charakter, bez realnego wpływu na ostateczny kształt i losy projektu.

Powyższe ustalenia nie pozostawiają wątpliwości, że w okresie 1964-1969 projektodawcy działali pod presją osiągnięcia konkretnego rezultatu. Prace kodyfikacyjne trwały już kilkanaście lat. Zbliżała się rocznica dwudziestopięciolecia Polski Ludowej, kodeksy cywilne (materialny i proceduralny) już obowiązywały, a większość krajów demokracji ludowej przeprowadziła kodyfikację karną materialną. Polska Rzeczpospolita Ludowa nie mogła dłużej pozostawać bez kodeksu karnego nowego typu. Kodeks miał powstać i powstał pomimo wątpliwości, które istniały nawet tuż po jego uchwaleniu, a przed jego wejściem w życie.

Dokonana przeze mnie szczegółowa analiza prac członków Zespołu Prawa Karnego Materialnego Franciszka Wróblewskiego nad rozwiązaniami, tak części ogólnej jak i szczególnej, nie pozostawia złudzeń, że skupiano się przede wszystkim na tych rozwiązaniach, które mogły mieć wydźwięk ideologiczny lub konsekwencje społeczne lub gospodarcze dla państwa ludowego.

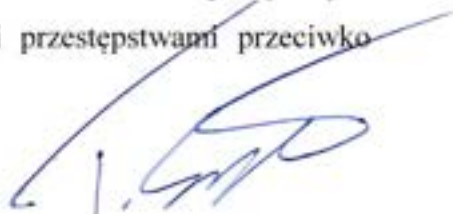
W zakresie części ogólnej położono wyraźny akcent na materialnym elemencie przestępstwa, tak w odniesieniu do terminologii jak i jej konsekwencji. Przyjęcie określenia „społeczne niebezpieczeństwo czynu” zamiast jego „społecznej szkodliwości” było konsekwencją zapatrywania Igora Andrejewa, który w tym pierwszym dostrzegał specyficzną instytucję prawa socjalistycznego, charakteryzującej się „nieskrawalną klasowością” oraz przełamującej formalizm kodeksu karnego z 1932 roku. Projektodawcom wyraźnie zależało ponadto na uelastycznieniu represji karnej, co znalazło odbicie między innymi w prowadzeniu znikomego niebezpieczeństwa społecznego czynu, warunkowego umorzenia postępowania karnego oraz kary ograniczenia wolności. Z tym ostatnim rozwiązaniem wiązał się jednak problem ideologiczny i społeczny. Wszak praca w państwie ludowym nie powinna być karą. Co więcej, znaczną część społeczeństwa PRL stanowiły niepracujące gospodynie domowe oraz rolnicy. To dlatego początkowa dyskusja nad karą pracy poprawczej przekształciła się w rozważania na temat kary ograniczenia wolności. Osiągnięto to poprzez przesunięcie akcentu jej dolegliwości z elementów ekonomicznych powiązanych z wykonywaną pracą na te wpływające na zakres wolności osobistej.

Ważne miejsce w dyskusji kodyfikacyjnej nad trzecim projektem kodeksu karnego Polski Ludowej zajmowała problematyka powrotu do przestępstwa (recydywy). Chodziło bowiem o stosunek prawa karnego do osób nie poddających się resocjalizującemu wpływowi postępującej rewolucji ludowej. Wiele kontrowersji wzbudzała także kara śmierci, przede

wszystkim w zakresie jej postrzegania jako kary rzekomo wyjątkowej i przede wszystkim tymczasowej, co miałoby przemawiać za jej umieszczeniem poza głównym katalogiem kar przyszłego kodeksu. Znamienne jednak było to, że problemem nie było to, czy w ogóle ją wprowadzać, ale przede wszystkim to, czy takie jej potraktowanie w kodeksie zostanie właściwie odczytane przez sędziów. Kodyfikatorzy obawiali się, że przy takim ujęciu tej kary sędziowie w ogóle nie będą chcieli jej stosować nawet w przypadku najpoważniejszych przestępstw przeciwko państwu ludowemu i życiu człowieka. Pomimo tego przyjęli rozwiązanie obecne już w projekcie Lernella.

Przeprowadzone badania dowodzą także, że projektodawcy obawiali się negatywnych skutków wynikających z różnic w systemach prawnych w państwach po drugiej stronie tzw. churchillowskiej żelaznej kurtyny. Z tego powodu tyle uwagi poświęcono problematyce stosowania polskiej ustawy karnej do czynów popełnionych poza granicami PRL. Podobne kontrowersje towarzyszyły pracom na kontratypem ryzyka nowatorstwa. Lęk przed negatywnymi skutkami dla karnoprawnej ochrony gospodarki PRL był oczywisty. Ostatecznie rozwiązanie to zostało wprowadzone, choć jak wykazały moje badania, było to jedno z najbardziej kontrowersyjnych rozwiązań prawnych nad jakimi wówczas pracowano, wymagające konsultacji na najwyższym szczeblu politycznym. Znamienne, ale jednocześnie wielce charakterystyczne było „uspołecznienie” kontratypu obrony koniecznej i stanu wyższej konieczności. W tym przypadku również nawiązano do podejścia właściwego już projektowi Lernella.

Przeprowadzone badania dowodzą, że także w zakresie części szczególnej prace kodyfikacyjne koncentrowały się na przestępstwach godzących w ówczesny system ustrojowy, jego podstawy ekonomiczne lub ideologiczne. Z tego względu wiele uwagi poświęcono problematyce przestępstwa zdrady Ojczyzny, przestępstwom gospodarczym, w tym w szczególności sabotażowi i tzw. przestępstwu aferowemu. Istotne znaczenie miała także kwestia zagarnięcia mienia społecznego oraz usytuowania zamachów na nie w obrębie przestępstw przeciwko mieniu indywidualnemu. Swoimi badaniami wykazałem ponadto jak dużą wagę w toku dyskusji kodyfikacyjnej w tym okresie przywiązywano do tzw. przestępczości komunikacyjnej, co skutkowało wprowadzeniem konstrukcji z art. 145 k.k z 1969 roku, której bardzo brakowało w dotychczasowym systemie materialnego prawa karnego powszechnego. Dotychczasowe ustawodawstwo pozakodeksowe i wytyczne Sądu Najwyższego nie były w stanie rozwiązać tego narastającego z każdym rokiem problemu na gruncie wciąż obowiązujących przepisów kodeksu Makarewicza. Kontekst polityczny i ideologiczny ujawniała także dyskusja nad dotychczasowymi przestępstwami przeciwko



wolności sumienia i wyznania. Wyraźnie jednak jej ton był łagodniejszy niż ten który towarzyszył wydaniu dekretu z sierpnia 1949 roku.

Przedstawione powyżej szczegółowe rezultaty badań we wskazanych okresach pozwoliły na ustalenie cech ogólnych przedsięwzięcia, jakim były prace nad kodyfikacją prawa karnego materialnego Polski Ludowej w latach 1947-1969.

Na prace kodyfikacyjne składały się trzy nurty. Nie tylko bowiem działalność kolejnych komisji i zespołów miała wpływ na kształt opracowywanych projektów kodeksu karnego (kodyfikacja *sensu stricto*), ale także wydawane równolegle z nimi pozakodeksowe regulacje szczególne oraz wytyczne SN (kodyfikacja *sensu largo*). W całym bowiem objętym badaniami okresie, niezależnie od właściwych prac kodyfikacyjnych, władza starała się reagować doraźnie poprzez pozakodeksowe regulacje powstające poza organami powołanymi do opracowywania nowego kodeksu karnego. Jak wspominał Stanisław Stomma, nie było nawet wiadomo kto i w jakim trybie je przygotowywał. Ten nurt kodyfikacji charakteryzował się wątpliwą jakością legislacyjną. I chociaż jak trafnie zauważył Marian Filar był on „kampanijną łataniną legislacyjną”, to jednak przynosił oczekiwaną i przede wszystkim szybką reakcję na poszczególne zjawiska patologii społecznej i problemy natury ideologicznej. Kiedy bowiem nie udało się przygotować jednolitej ustawy karnej gospodarczej, wydane zostały tzw. dekrety marcowe. Przy pomocy pozakodeksowych regulacji ograniczono wolność sumienia i wyznania, rzekomo pod szyldem obrony bezwyznaniowców. Tą drogą wprowadzono liberalizację w podejściu do aborcji oraz nadano priorytet karnoprawnej ochronie własności społecznej w drugiej połowie lat pięćdziesiątych. Nie czekając na powstanie kodeksu, zdecydowano się walczyć ze zjawiskami chuligaństwa i negatywnymi skutkami szerzącego się alkoholizmu. Znamienne, że właśnie w ustawie poświęconej temu ostatniemu problemowi dostrzeżono karnoprawne aspekty zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym. Pozakodeksowa „kawałkowana” kodyfikacja stanowiła również instrument walki z tzw. czarnym rynkiem obrotu towarami. Regulacje szczególne miały także stać na straży interesów konsumentów w relacjach ze scentralizowanym aparatem dystrybucji towarów i usług. Były to obszary, których z oczywistych względów nie mógł uwzględnić, a nawet przewidzieć międzywojenny prawodawca, działający w diametralnie odmiennej rzeczywistości politycznej, gospodarczej, społecznej i cywilizacyjnej.

W sytuacjach, kiedy władze nie osiągały powyższą drogą oczekiwanego rezultatu, czy to ze względu na wątpliwą jakość pozakodeksowych aktów prawnych czy też niesatysfakcjonującą praktykę orzecznictwa, wydawano wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej. Ich celem było między innymi rozwiązywanie konfliktów między

obowiązującymi przepisami (np. wytyczne z 1963 roku), zmiana zasad odpowiedzialności karnej w ogóle (np. wytyczne z 1950 roku), a także ograniczanie swobody sędziowskiej w zakresie wymiaru kary (np. wytyczne z 1957 roku), co podważało podstawowe zasady wciąż obowiązującego kodeksu Makarewicza. I choć i one nie zawsze rozwiewały wszystkie wątpliwości, to jednak podobnie jak dekrety i ustawy okołokodeksowe, zawierały istotne wskazówki dla kodyfikatorów.

Powyższe, poboczne nurty wpływu na prace kodyfikacyjne *sensu stricto*, stanowiły nie tylko wskazanie jakimi zagadnieniami należało się zająć, ale także stwarzały dla nich istotny problem ideologiczny w związku z rozwojem państwa ludowego. Nie było bowiem wiadomo, które z zagadnień regulowanych w ten sposób należy traktować jako zjawiska tymczasowe, a tym samym niewarte uwzględnienia w kodeksie, a które uznać za trwałe, przemawiające za ich inkorporacją do projektu. „Ofiarą” tego dylematu padł projekt Sawickiego, którego twórcy potraktowali wzmożenie karnoprawnej ochrony własności społecznej wynikające z ustaw pozakodeksowych jako zjawisko przejściowe. Ich bowiem zdaniem kodeks karny powinien obowiązywać możliwie długo bez potrzeby nowelizacji, co samo w sobie było ideologicznie niepoprawne.

Identyczny problem występował w przypadku odwrotnej sytuacji. Uwzględnienie bowiem w projekcie zbyt wielu pozakodeksowych typizacji spotykało się z zarzutem kazuistyki, a to skutkowało przede wszystkim posądzeniem ich twórców o niewłaściwe odczytywanie perspektywy przebiegu rewolucji ludowej, w której represja karna miała ustępować społecznym środkom oddziaływania. Ten zarzut również sformułowano pod adresem projektu Sawickiego.

Pracom nad kodyfikacją prawa karnego materialnego towarzyszył także permanentny brak pewności jutro wynikający z „falowania” tego systemu ustrojowego. Mając na względzie losy projektów z lat 1956 i 1963, należy zgodzić się z tezą Janusza Kochanowskiego, że jeżeli nie doszłoby do uchwalenia projektu Andrejewa przez Sejm PRL IV kadencji 19 kwietnia 1969 roku, to zapewne i on nie przetrwałby przejścia do „bardziej liberalnej epoki Gierka”. Podzieliłby los projektów Lernella (1956) i Sawickiego (1963). Z pewnością dostrzeżono by w nim coś, co nie przystawałoby do realiów odwilży początków lat siedemdziesiątych. Stałby się on kolejnym „przenoszonym dzieckiem”, jak to obrazowo, ale trafnie, stwierdzał Marian Filar. Należy z tego wyciągnąć ogólny wniosek, że w systemie PRL w ogóle trudno było o niezbędną dla procesu kodyfikacji stabilizację stosunków społeczno-gospodarczo-politycznych. Była to cecha tamtego ustroju, która w połączeniu z instrumentalnym traktowaniem prawa, podważała w ogóle sens jego kodyfikacji.

Badania dowodzą ponadto, że kodyfikаторzy od samego początku mierzyli się z utopijną wizją ewolucji państwa ludowego, a w konsekwencji podejściem do zwalczania przestępczości. Przez cały okres prac nurtowało ich pytanie o czas obowiązywania tworzonych przez nich przepisów. I chociaż nieśmiało liczyli, że będą one funkcjonowały w porządku prawnym PRL stosunkowo długo, a „obumieranie” przestępczości traktowali z przymrużeniem oka, to jednak kwestie te należało mieć na względzie konstruując katalog przestępstw oraz środków reakcji karnej w kolejnych projektach. Był to jednak dowód na zakłamywanie rzeczywistości i jej ideologizację. Jak wiadomo, przestępczość występuje nie w większości społeczeństw tego lub innego typu, lecz we wszystkich społeczeństwach wszelkich typów. Jest ona czymś naturalnym dla każdej zdrowej zbiorowości jednostek ludzkich. PRL była chorą zbiorowością, dlatego występowała tu nie tylko tzw. przestępczość tradycyjna, kryminalna, rzekomo kapitalistyczna, ale też dodatkowe jej kategorie, będące efektem nowej sytuacji ustrojowej. Do tego dochodziły niezależne od formy ustrojowej konsekwencje postępu (przestępstwa komunikacyjne). Przeciwnie zapatrywanie w sposób ewidentny wypaczało spojrzenie na kształt i rolę przyszłego kodeksu karnego, ale do czasu odwilży z 1956 roku inne myślenie było niemożliwe. W efekcie w całym badanym okresie widzimy z jednej strony tendencję do zaostrzania represji w przypadku przestępstw godzących w ustrój, gospodarkę i ewentualnie wskazujących na nieprzystosowanie do jego realiów (np. chuligaństwo, recydywa, przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu i gospodarce, szeroka dyskusja nad penalizacją tzw. pasożytnictwa i jego przejawów), z drugiej strony marginalizowanie innych kategorii przestępstw, które miały zanikać, względnie były niewygodne politycznie (np. przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece, zamachy na mienie indywidualne, przestępstwa przeciwko wyborom, kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości).

Przeprowadzone badania dowodzą znacznego upolitycznienia prac nad kodyfikacją prawa karnego materialnego Polski Ludowej. Świadczyła o tym nie tylko inicjatywa władz rządowych w ich podejmowaniu, ale przede wszystkim ostateczny głos partii, w kwestii kształtu i losów kolejnych projektów. Tak jak w toku prac nad projektem z 1956 roku Leszek Lernell konsultował „gdzieś” określone uregulowania, tak Jan Wasilkowski podczas opracowywania projektu z 1968 roku „znikąd”, przedkładał poprawki rozwiązań, które, jak się wydawało, zostały już rozstrzygnięte. Nawet w przypadku względnie liberalnego okresu prac nad projektem Sawickiego dostrzegalny był w jego ostatniej fazie wpływ polityczny. Potwierdzeniem, aczkolwiek wyjątkowym ze względu na jego utrwalenie w formie protokołu, było uzgodnienie zagadnień problemowych projektu Andrejewa z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem. Nie mam jednak wątpliwości, że w całym badanym okresie tego

rodzaju polityczne konsultacje występowały, choć nie zawsze są na to jakiegokolwiek dowody. Co więcej, zachowane archiwalia nie pozostawiają wątpliwości, że do czasu wymogu sporządzenia „Założeń społeczno-politycznych k.k”, dla kolejnych komisji i zespołów największym problemem było nie samo skonstruowanie przepisów a sporządzenie odpowiedniej notatki dla czynników partyjnych, która wyjaśniałaby ich zamierzenia. Co więcej, władze nie uznawały także jakiegokolwiek oddolnego zaangażowania w organizację i przebieg prac kodyfikacyjnych (propozycja Emila Stanisława Rappaporta z początku lat pięćdziesiątych), a wszelkie sprzeciwy czy niezadowolenie pod adresem zaaprobowanych rozwiązań miały marginalne, wręcz symboliczne znaczenie. Prawo karne było zbyt ważne dla władzy ludowej, żeby mogła ona sobie pozwolić na niekontrolowanie procesu jego tworzenia. Wszak w państwie tego typu prawo karne jest jego nerwem, wręcz rdzeniem systemu prawa w ogóle.

Prace nad kodyfikacją prawa karnego materialnego Polski Ludowej charakteryzowała także stosunkowo niska ranga aktów prawnych, w których znajdowały one swoje umocowanie, zwłaszcza porównując je z okresem międzywojennym. Chociaż ostatecznie to Sejm PRL uchwalil kodeks karny Polski Ludowej, to jednak zainicjowanie i organizacja prac kodyfikacyjnych znajdowała oparcie w zarządzeniach lub uchwałach władz ministerialnych i rządowych. Był to jaskrawy przejaw fasadowości Sejmu PRL, który obowiązująca wówczas konstytucja uznawała rzekomo za najważniejszy spośród wszystkich organów. Był to oczywiście kolejny przejaw kłamstwa ówczesnego systemu, które także w pracach kodyfikacyjnych znalazło swój wyraz.

Rezultaty przeprowadzonych badań dowodzą ponadto, że prace projektowe dalekie były od jawności i transparentności ich prowadzenia. W badanym okresie nikt nie publikował protokołów z prac kolejnych komisji i zespołów prawa karnego materialnego. Można mieć uzasadnione wątpliwości, czy ze względu na tzw. gabinetowy tryb uzgadniania rozwiązań projektowych, w ogóle takie dokumenty były sporządzane. Należy przypuszczać, że wielu ustaleń po prostu nie utrwalano w formie nawet notatki. Moje badania pokazują ponadto, że na wielu materiałach archiwalnych widniały klauzule „poufne”, „do użytku służbowego”, a biorący udział w pracach przedstawiciele nauki niejednokrotnie zastanawiali się, czy mogą wykorzystywać posiadane projekty w zajęciach seminaryjnych lub wykładowych. Co więcej, ogłaszane po wojnie projekty kodeksu karnego posiadały zwykle dość lakoniczne wprowadzenia i omówienia. Uzasadnienie projektu z 1968 roku było bardziej obszerne, jednak nadal trudno je porównywać z dokumentami pochodzącymi z okresu międzywojennego. To utrudniało jakąkolwiek krytykę ze strony przedstawicieli nauki, jak i opinii publicznej.



Zapewne stanowiło to przejaw lekceważenia walorów jakiejkolwiek dyskusji nad propozycjami legislacyjnymi, co też znalazło odzwierciedlenie w trakcie prac nad projektem Andrejewa. Uważam jednak, że chodziło o coś więcej. Moim zdaniem władza chciała uniknąć w przyszłości argumentów z wykładni autentycznej, tak aby „forma” nawet nowych przepisu nadawała się do „wlewania” nowej treści w zależności od potrzeb, bez konieczności tłumaczenia odchodzenia od intencji ich twórców.

Badania wykazały również, że choć cały okres prac kodyfikacyjnych był złożony z kilku wyraźnych okresów, to jednak przyświecał im jeden cel. W przedsięwzięciu tym bowiem od samego początku chodziło nie tyle o uporządkowanie systemu prawnego prawa karnego materialnego, który po 1944 roku coraz bardziej wykraczał poza ramy wynikające z zasad kodeksu karnego z 1932 roku, ale przede wszystkim o przygotowanie na jego bazie kodeksu, który byłby „socjalistyczny” nie tylko pod względem treści, ale także pod względem formy. Dał temu wyraz sam Igor Andrejew na początku lat sześćdziesiątych wskazując, że powojenna kodyfikacja prawa karnego materialnego miała doprowadzić do sytuacji, aby już dłużej nie było potrzeby wyjaśniać studentom prawa, że studiują oni prawo karne, które jest socjalistyczne tylko pod względem treści, ale także pod względem formy. Podstawę nauczania prawa karnego stanowił wówczas kodeks Makarewicz, którego przepisy tego wymogu z oczywistych względów nie spełniały.

Przeprowadzonymi badaniami dowiodłem ponadto, że występująca jeszcze w początkach lat pięćdziesiątych zapowiedź stworzenia rzekomo zupełnie nowego kodeksu karnego, bardzo szybko okazała się nierealna i z praktycznego punktu widzenia niepotrzebna, będąc *de facto* jedynie polityczno-ideologicznym echem tamtych lat. Po 1956 roku widać było już wyraźnie, że w procesie kodyfikacji prawa karnego materialnego chodziło wyłącznie (aż) o dostosowanie istniejącego kodeksu Makarewicz do nowych warunków ustrojowych, w tym poprzez włączenie do niego pozakodeksowych regulacji prawnokarnych oraz postulatów orzecznictwa. Fakt ten podkreślał – choć nieśmiało – już na początku lat pięćdziesiątych Leszek Lernell wskazując na konieczność klasowej krytyki jego postanowień. Bardziej odważnie i bez ideologicznych odniesień artykułowali ten pogląd twórcy projektu Sawickiego, którzy chcieli ewentualnie poprawiać, a nie psuć przepisów k.k. z 1932 roku. Wreszcie referenci projektu Andrejewa nie ukrywali, że podstawę ich dzieła stanowił kodeks Makarewicz.

I choć wydawałoby się, że to „usocjalistycznienie” kodeksu Makarewicz mogło być zadaniem łatwiejszym od zupełnego tworzenia kodeksu karnego „od zera”, to jednak prace nad kodyfikacją prawa karnego materialnego w latach 1947-1969 przeczą temu mogącemu się pojawić wrażeniu. Objęty badaniami proces kodyfikacji trwał tak długo nie dlatego, że nie

stworzono zupełnie odrębnej siatki pojęć i instytucji prawa karnego, co też nie udało się przecież w ojczyźnie rewolucji proletariackiej, ale przede wszystkim dlatego, że na jego tok przemożny wpływ miała sytuacja polityczna w kraju. „Falowanie” tego sytemu, skutkowało odrzucaniem kolejnych projektów i powoływaniem kolejnych gremiów i osób odpowiedzialnych za rezultaty prac projektowych.

Dyskusje w przedmiocie kolejnych projektów kodeksu karnego oraz ich losy pozwoliły na ustalenie cech ogólnych kodyfikacji karnej materialnej Polski Ludowej.

Po pierwsze, miał to być akt prawny oparty o materialny element definicji przestępstwa, podkreślający nie tylko społeczne i klasowe podłoże tego zjawiska, ale także stanowiący dogodny instrument elastycznego stosowania reakcji karnej w zależności od sytuacji i potrzeb (instytucja znikomego społecznego niebezpieczeństwa czynu, warunkowe umorzenie postępowania). Swoimi badaniami wykazałem, że jednym z istotniejszych problemów procesu kodyfikacyjnego była właśnie kodeksowa definicja przestępstwa. Od samego początku prac był to ich priorytet, choć wśród zaangażowanych w prace przedstawicieli nauki budził obawy, w związku z ewentualnym podważeniem formalnego, a więc gwarancyjnego, ujęcia przestępstwa w nowym kodeksie. Nie mam wątpliwości, że przeważająca część przedstawicieli nauki prawa karnego biorących udział w pracach kodyfikacyjnych obawiała się widma analogii w nowym prawie karnym. Swoje obawy wyrażała jednak otwarcie jedynie w trakcie prac nad projektem Sawickiego.

Po drugie, nowy kodeks miał wyrażać perspektywę odchodzenia od reakcji prawnokarnej na negatywne zjawiska życia codziennego PRL na rzecz środków oddziaływania pozasądowego. To była jedna z naczelnych dyrektyw założeń społeczno-politycznych k.k. Świadczyć o tym miała nie tylko instytucja znikomego społecznego niebezpieczeństwa czynu, ale także szeroki wachlarz środków reakcji karnej, innych niż kary izolacyjne. Znamienna w tym kontekście była dyskusja na temat ewentualnej możliwości ujęcia w przyszłym kodeksie – na bazie ilościowego podejścia do materialnego elementu przestępstwa – rozwiązania umożliwiającego „przekształcanie się” występku mniejszej wagi w wykroczenie, a tych ostatnich w występki, w przypadku ich nagminności lub ponownego ich popełniania przez tego samego sprawcę. Dowodem takiego podejścia miała być również pozbawiona kazuistyki część szczególna. Była to pochodna nurtującego projektodawców pytania: Na jak długo ten kodeks przygotowujemy?

Po trzecie, kodeks miała wyrażać klasowe cele prawa karnego i reakcji karnej. Jak wykazałem swoimi badaniami od samego początku, czyli 1947 roku toczyła się dyskusja, czy nowy kodeks ma poprzedzać wyrażająca takie podejście preambula oraz jak bardzo jego

przepisy mają być nasycone ideologizмами. Od wręcz karykaturalnego języka przepisów tzw. projektu Lernella, zwłaszcza w wersji z 1951 roku, po zdroworozsądkowe podejście twórców projektów Sawickiego i Andrejewa, prace nad kodyfikacją prawa karnego pokazały, że problem ten był przez cały czas aktualny. Wszak, zgodnie z obowiązującą wówczas ideologią – nowy kodeks państwa ludowego nie mógł maskować jakim i czyim interesom służy, co zarzucano właśnie k.k. z 1932 roku. Igor Andrejew podkreślał, że w całym procesie kodyfikacyjnym chodzi przede wszystkim o to, aby nowe prawo karne było socjalistyczne nie tylko pod względem treści, ale także pod względem formy.

Po czwarte, oczekiwano od nowego kodeksu jego epizodyczności, czego już tzw. mały kodeks karny był przejawem. Chodziło o jego dostosowania do konkretnego momentu, fazy rozwoju państwa ludowego, choć nikt nie był w stanie powiedzieć w jakiej aktualnie fazie znajdowało się państwo ludowe. Losy projektu Lernella i Sawickiego pokazały to dobitnie. Temu pierwszemu zarzucano przecenienie roli represji karnej jako instrumentu zwalczania przestępczości, rodem z okresu stalinowskiego. Temu drugiemu, oprócz rzekomej represyjności właściwej pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, także zlekceważenie zwalczania przestępczości przeciwko mieniu społecznemu, która powinna być jeszcze wówczas priorytetem prawa karnego materialnego.

Po piąte, akt ten miał być zorientowany na ochronę praw zbiorowości (państwa), a *de facto* władzy (partii), a nie jednostki, co stanowiło nie tylko przejaw instrumentalnego podejścia do prawa karnego w ogóle, ale czyniło zeń nie *Magna Charta Libertatum* a *Magna Charta Imperii*, czyli kartę bezpieczeństwa władzy przed jednostką dopuszczającą się czynów społecznie niebezpiecznych. Taki też był priorytet działania sądów według art. 48 Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 roku. Swoimi badaniami udowodniłem jak istotne znaczenie od samego początku miała systematyka części szczególnej nowego kodeksu, zwłaszcza w zakresie przestępstw przeciwko interesom politycznym i gospodarczym Polski Ludowej oraz karnoprawnej ochrony własności społecznej. To był rdzeń dyskusji kodyfikacyjnej w całym badanym okresie.

Stanowiący zwieńczenie prac kodyfikacyjnych projekt Andrejewa z 1968 roku posiadał większość wymienionych cech. Jedynym odchyleniem od tego wzorca był brak wyraźnego, deklaratoryjnego określenia celów socjalistycznego ustawodawstwa karnego, choć i te i tak były widoczne poprzez dodanie do formalnej definicji przestępstwa elementu materialnego (społeczne niebezpieczeństwo) oraz charakterystykę i systematykę części szczególnej. Nie wpływało to jednak na umniejszenie jego socjalistycznego charakteru. Rozwiązania części ogólnej zapewniały elastyczność reakcji karnej (np. znikome społeczne niebezpieczeństwo

czynu), wizję coraz szerszego angażowania społeczeństwa w reagowanie na naruszenia porządku prawnego w sprawach drobnych czynów zabronionych oraz zaostrzenie walki z przestępcami powrotnymi, którzy nie poddawali się oddziaływaniu nowych warunków ustrojowych państwa ludowego.

Niewątpliwie należy docenić wprowadzenie przez twórców kodeksu z 1969 roku nowych rozwiązań, takich jak warunkowe umorzenie postępowania czy kara ograniczenia wolności. Docenić należy zdefiniowanie chuligańskiego charakteru przestępstwa oraz wprowadzenie występkę spowodowania wypadku komunikacyjnego. I należałoby wymienić jeszcze inne nowości, gdyby nie to, że ich merytoryczne walory przesłania główny cel przeprowadzenia po wojnie ponownej kodyfikacji karnej materialnej. Było nim opracowanie zorientowanego politycznie i ideologicznie kodeksu karnego, na bazie wciąż obowiązujących przepisów kodeksu Makarewicza.

Przeprowadzone przeze mnie badania dowodzą zatem, że opracowywany w latach 1947-1969 nowy, socjalistyczny kodeks karny Polski Ludowej nie miał być opartym na zupełnie nowej, dotychczas nieznanej siatce pojęć rozwiązaniem legislacyjnym, ale przede wszystkim skutecznym instrumentem dokonującej się rewolucji politycznej, społecznej i gospodarczej w rękach ówczesnej władzy komunistycznej. Do tego celu dążono, a rezultaty w postaci kolejnych projektów (Lernella 1956, Sawickiego 1963 i Andrejewa 1968) zależały od sytuacji politycznej jaka towarzyszyła ich opracowywaniu. Nie ulega wątpliwości, że w każdym zbadanym przypadku chodziło o przygotowanie kodeksu „politycznego”, „rewolucyjnego”, jak trafnie przed wojną określił kk RSFRR z 1926 roku Juliusz Makarewicz. Kodeksu, który chroniłby przede wszystkim interesy polityczne, gospodarcze nowego systemu ustrojowego i podkreślałby prymat dóbr zbiorowych nad indywidualnymi. To diametralnie inne podejście od tego jakie towarzyszyło twórcom kodeksu karnego z 1932 roku, który jak trafnie zauważa Adam Lityński, miał służyć wymierzaniu bezstronnej sprawiedliwości. W objętym badaniami zagadnieniu chodziło właśnie o to, aby tej bezstronności go pozbawić, nadać znanym instytucjom prawnokarnym treść ideologiczną i polityczną oraz wprowadzić nowe będące rezultatem odmiennych warunków ustrojowych. Tego rodzaju podejście do zamierzenia kodyfikacyjnego było jednak konsekwencją diametralnie innego ustroju, a w rezultacie zapatrywania na prawo karne i jego rolę w systemie prawa.

- b) **Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.) innych niż w pkt 4a**

Monografia pt. *Prace nad kodyfikacją prawa karnego materialnego Polski Ludowej (1947-1969)* stanowi element szerszego nurtu moich zainteresowań naukowych jakim jest problematyka systemu prawa sądowego XX wieku. Ze względu na odmienne uwarunkowania ustrojowe i polityczne, w ramach tego nurtu należy wyróżnić publikacje dotyczące prac kodyfikacyjnych przed i po II wojnie światowej. Ponadto moje zainteresowania naukowe obejmują zarówno prawo karne powszechne jak i prawo karne wojskowe, w tym procesowe i ustrojowe.

Proces karny wojskowy na ziemiach polskich XIX-XX wieku

Jeśli chodzi o problematykę prawa wojskowego pragnę zwrócić uwagę na moje zainteresowania naukowe dotyczące prawa karnego procesowego II Rzeczypospolitej. Badania jakie od lat prowadzę w tym przedmiocie zostały zwieńczone opublikowaniem w 2017 roku rozszerzonej o rezultaty dodatkowej kwerendy archiwalnej (2015-2017) monografii pt. *Wojskowe postępowanie karne w II Rzeczypospolitej (1918-1939)*, 2017, 504 ss. To praca przedstawiająca kompleksowo wojskowe postępowanie karne od momentu jego wszczęcia do postępowania wykonawczego włącznie. Wykazałem w niej nie tylko wpływy rozwiązań obcych, w tym austriackich (1912) i niemieckich (1898) na rodzimą wojskową procedurę karną okresu międzywojennego, ale także wykazałem wpływu kodeksu postępowania karnego z 1928 roku dla ukształtowania wojskowego postępowania karnego połowy lat trzydziestych dwudziestego wieku. Udowodniłem, że o ile akt ten był źródłem inspiracji dla ówczesnych prawników wojskowych, to jednak jego rozwiązania nie zostały bezrefleksyjnie przejęte. Udało mi się bowiem wykazać specyfikę kodeksu wojskowego postępowania karnego z 1936 roku polegającą między innymi na istotnej roli czynników dowódczych na przebieg postępowania karnego. W pracy tej uwypukliłem także, że obok ogólnych celów postępowania karnego, dla ówczesnego wojskowego procesu karnego istotne znaczenie miały względy dyscypliny i karności na każdym etapie postępowania. Przejawem tego były nie tylko podstawy i praktyka stosowania izolacyjnych środków zapobiegawczych, ale także dobór ławników w zależności od stopnia oskarżonego oraz kwestia jawności postępowania sądowego. W monografii tej



wykazałem również genetyczne powiązanie wojskowego postępowania karnego z egzekwowaniem odpowiedzialności dyscyplinarnej i honorowej w wojsku.

Jestem również autorem opracowań szczegółowych dotyczących poszczególnych zagadnień wojskowego postępowania karnego, tak dotyczących statyki jak i dynamiki postępowania. Ponadto jestem autorem przekrojowej charakterystyki źródeł wojskowego prawa karnego procesowego na ziemiach polskich i polskich formacjach zbrojnych w latach 1815-1936, którą opublikowałem w pracy zbiorowej *System prawa karnego procesowego. Zagadnienia ogólne*, red. P. Hofmański, Warszawa 2013, t. I, cz. 1, s. 318-328.

Związane z wojskową procedurą karną zagadnienia szczegółowe przedstawiłem także w poniższych publikacjach:

- *Zakaz "reformationis in peius" w wojskowym postępowaniu karnym okresu międzywojennego*, „Z Dziejów Prawa” 2013, vol. 6, s. 127-150, w której wykazałem ewolucję w zakresie możliwości orzekania na niekorzyść skazanego w wojskowym sądzie odwoławczym w regulacjach międzywojennych, w tym przede wszystkim w kodeksie wojskowego postępowania karnego z 1936 roku.
- *Wojskowy wymiar sprawiedliwości II RP wobec działalności komunistycznej w armii: tzw. smutne procesy*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego „Z Dziejów Prawa” 2014, vol. 7, s. 143-166 w której wykazałem specyfikę spraw karnych o działalność wywrotową w wojsku oraz ich znaczenie dla służby wojskowej.
- *Wojskowe postępowanie polowe i doraźne w II Rzeczypospolitej*, „Z Dziejów Prawa” 2016, vol. 9, s. 59-82, w której wykazałem specyfikę tych szczególnych trybów wojskowej procedury karnej, będących *de facto* zasadniczymi trybami wojskowej procedury karnej.
- *Pozycja procesowa oskarżyciela publicznego jako podmiotu praw i obowiązków procesowych w wojskowym postępowaniu karnym w Polsce okresu międzywojennego*, w: *O czym mówią prawnicy, mówiąc o podmiotowości*, red. A. Bielska-Brodziak Agnieszka, Katowice 2015, s. 400-416, w której przedstawiłem relacje procesowe prokuratora wojskowego z tzw. właściwym dowódcą (zwierzchnikiem sądowo-karnym). Udowodniłem, że choć wpływ czynników dowódczych na tok postępowania karnego był w istocie formalnością, to jednak występował we wszystkich międzywojennych regulacjach prawnych, świadcząc o specyfice wojskowej procedury karnej.

- *Obrońcy w sądownictwie wojskowym II Rzeczypospolitej*, „Z Dziejów Prawa” 2014, vol. 7, s. 117-141, wykazałem specyfikę pełnienia funkcji obrońcy w wojskowym postępowaniu karnym, w tym przede wszystkim przez pryzmat znajomości środowiska wojskowego oraz realiów służby wojskowej.
- *Unifikacja i kodyfikacja wojskowej procedury karnej w II Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2017, vol. 1, s. 147-173, w której przedstawiłem kulisy prac nad kodeksem wojskowego postępowania karnego z 1936 roku.
- *O projekcie wojskowego kodeksu karnego wykonawczego II Rzeczypospolitej*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2016, nr 4, s. 42-55, w której przedstawiłem dotychczas nieznane zagadnienie opracowania przez wojskową służbę sprawiedliwości przepisów postępowania karnego wykonawczego.

Kodyfikacja prawa karnego materialnego II Rzeczypospolitej

W ramach problematyki kodyfikacji powszechnego prawa karnego materialnego II Rzeczypospolitej na wyróżnienie zasługuje publikacja: *Przestępstwa przeciwko moralności w pracach Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej*, „Z Dziejów Prawa” 2017, vol. 10, s. 83-104. W pracy tej ukazałem prace Sekcji Prawa Karnego Materialnego Komisji Kodyfikacyjnej pod przewodnictwem prof. Juliusza Makarewicza w przedmiocie przestępstw przeciwko tzw. moralności. Wybór mój akurat tej grupy przestępstw nad którymi debatowali m.in., J. Makarewicz, W. Makowski, A. Mogilnicki, S. Glaser, E. S. Rappaport podyktowany był przekonaniem, że w takich kwestiach jak ewentualna prawnokarna reakcja na zjawiska bigamii, cudzołóstwa, zgwałcenia, nierządu przeciwko naturze, pornografii, czy „handlu żywym towarem” znajdą odzwierciedlenie różne poglądy i pojawią się kontrowersje. Moje badania źródłowe wykazały, że rzeczywiście tak było, ale pomimo tego faktu członkowie Sekcji wykazali się zdrowym rozsądkiem w podejściu do tych zagadnień. Wspólnymi siłami wypracowali rozwiązania, które jak na owe czasy były wyrazem nie tylko nowoczesności, ale także społecznej odwagi. Dali oni bowiem dowód, że interes publiczny w penalizacji lub depenalizacji określonych zachowań stanowił dla nich główny punkt odniesienia.

Ważne miejsce w kontekście moich badań nad kodyfikacją prawa karnego materialnego w II Rzeczypospolitej zajmuje praca pt. *Ostatni referat Edmunda Krzymuskiego w pracach Sekcji Prawa Karnego Materialnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej – wybrane zagadnienia*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2023, vol. 16, nr 1,

s. 67-86. W artykule tym ukazałem ostatnie chwile pracy Edmunda Krzymuskiego w pracach Sekcji Prawa Karnego Materialnego. Wykazałem, że to właśnie krytyka jego zgłoszonych wówczas propozycji mogła być jednym z powodów rezygnacji z dalszych prac nad kodeksem karnym materialnym i przejściem tego wybitnego karnisty do sekcji prawa procesowego.

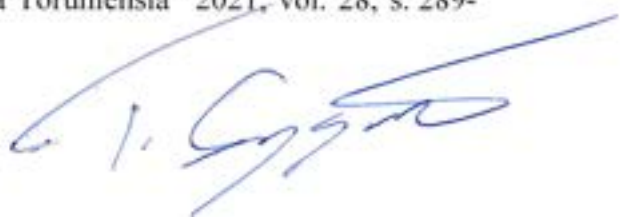
Rezultaty badań nad prawem karnym wojskowym II RP przedstawiłem w pracy pt. *Cztery kodyfikacje prawa karnego wojskowego II Rzeczypospolitej: sukcesy i porażki*, w: *Verus amicus rara avis est : studia poświęcone pamięci Wojciecha Organiściaka*, red. A. Lityński i in., Katowice 2020, s. 743-757. Ukazałem w niej dorobek kodyfikacji prawa wojskowego okresu międzywojennego, w tym kodyfikację wojskowego prawa karnego materialnego z lat 1928 i 1932 roku. Jak ustaliłem, ten pierwszy kodeks, choć w znacznej mierze oparty na niemieckim wojskowym kodeksie karnym z lat siedemdziesiątych XIX wieku, nie przedstawiał istotnej nowości, to jednak rozciągał na cały obszar Rzeczypospolitej moc obowiązującą kodeksu rosyjskiego z 1903 roku w stosunku do przestępstw pospolitych oraz posiłkowo do przestępstw wojskowych.

Instytucje prawa sądowego w Polsce po II wojnie światowej

Badania nad procesem kodyfikacji prawa karnego materialnego Polski Ludowej w latach 1947 – 1969 stały się asumptem do szczegółowych analiz pojawiających się w ich toku problemów tej dziedziny prawa, przede wszystkim w kontekście powojennego orzecznictwa i regulacji pozakodeksowych.

W ramach tej problematyki na wymienienie zasługują publikacje dotyczące materialnego elementu definicji przestępstwa. Ten swoisty punkt wyjścia wszelkich powojennych rozważań w przedmiocie prawa karnego poddałem analizie w pracy pt. *O materialnym elemencie definicji przestępstwa w projektach kodyfikacji prawa karnego materialnego Polski Ludowej 1944–1969*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2024, t. XXVII, s. 69-87. Rozważania te rozwinąłem w artykule *Przestępstwo czy wykroczenie? O dylematach polskiego ustawodawcy w toku prac nad kodeksem karnym z 1969 r. - wybrane zagadnienia*, „Z Dziejów Prawa” 2021, vol. 14, s. 65-78.

W publikacjach cząstkowych rozwinąłem pojawiającą się w toku prac kodyfikacyjnych karnoprawną problematykę przerywania ciąży oraz ukształtowania odpowiedzialności w przypadku powrotu do przestępstwa (recydywa). Ten pierwszy problem poddałem analizie w pracy pt. *Problematyka przerywania ciąży jako zagadnienie kodyfikacyjne prawa karnego materialnego PRL w latach 1956-1969*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2021, vol. 28, s. 289-



309, w której dokonałem nie tylko analizy obowiązujących przepisów (k.k. z 1932 roku), ale przede wszystkim przedstawiłem nowe regulacje z połowy lat pięćdziesiątych XX wieku oraz ich znaczenie dla prac kodyfikacyjnych 1956-1969. Zbadaną problematykę ukazałem w kontekście społeczno-politycznym PRL. Z kolei w pracy *pt. Recydywa specjalna w pracach Zespołu Prawa Karnego Materialnego Komisji Kodyfikacyjnej PRL w latach 1964-1968*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2020, nr 2, s. 57-79, szczegółowo omówiłem problem powrotu do przestępstwa jako zagadnienia kodyfikacyjnego Polski Ludowej na ostatnim etapie prac legislacyjnych.

Podobnie w pracy *pt. Przestępstwo zdrady ojczyzny jako problem kodyfikacji prawa karnego materialnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Z dziejów Prawa” 2019, vol. 12, 2019, s. 913-932 wykazałem przebieg dyskusji oraz propozycje regulacji tego najistotniejszego z punktu widzenia Konstytucji PRL przestępstwa.

Z kolei w artykułach *pt. Dolus eventualis jako remedium na braki legislacyjne ustawodawstwa karnego Polski Ludowej 1944-1969: analiza prawna*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, vol. 73, nr 2, 2021, s. 143-159 i *Practical problems of the Polish system of substantive penal law in the years 1944-1969*, w: *Naděje právní vědy 2021. Právní věda v praxi*, red. V. Knoll, J. Hablovič, V. Vnenk, Západočeská univerzita v Plzni 2022, s. 1145-1157, wykazałem niedostatki przedwojennego i powojennego systemu prawa karnego wobec wyzwań powojennej rzeczywistości. Przedstawiłem wykorzystywanie konstrukcji zamiaru ewentualnego przy kwalifikowaniu przestępstw przeciwko interesom politycznym i gospodarczym Polski Ludowej oraz tym skierowanym przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

Problem niedostatecznego uregulowania w kodeksie karnym z 1932 roku odpowiedzialności z tytułu wskazanej wcześniej kategorii przestępstw komunikacyjnych w realiach powojennej Polski rozwinąłem także w pracy *pt. The Military Origins of Penal Liability for Causing a Road Accident in Polish Penal Law, according to the Penal Code of the Polish Army of 1944*, *Štát a právo*, Právnická fakulta Univerzity Mateja Bela, Banská Bystrica, nr 1, 2023, s. 21-31. Wykazałem w niej pionierskie podejście prawa wojskowego do zagadnienia odpowiedzialności z tytułu spowodowania wypadku komunikacyjnego. Powód był prozaiczny. Pod koniec II wojny światowej w armii funkcjonowało tyle rodzajów środków transportu, że regulacje powszechnego prawa, czyli kodeksu karnego z 1932 roku, były po prostu nieadekwatne do skali niebezpieczeństwa wynikającego z ich uczestnictwa w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym.

W pracy pt. *"Lex Jankowski", czyli mało znany projekt wojskowego prawa karnego materialnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2018, nr 4, s. 74-86, dokonałem charakterystyki proponowanych przepisów oraz wskazałem na kontrowersje w związku z dyskutowanym na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku procesem integracji prawa karnego wojskowego z przepisami prawa karnego powszechnego w ramach jednej kodyfikacji. Sprawa inkorporacji przepisów wojskowych do powszechnej kodyfikacji karnej materialnej nie była jeszcze wówczas przesądzona.

Prawo w poglądach przedstawicieli środowiska prawniczego, politycznego i społecznego

Ważny element badanej przeze mnie problematyki prawa sądowego XX wieku stanowią publikacje dotyczące postrzegania tego zagadnienia przez przedstawicieli nauki i praktyki prawa oraz polityków.

W pracy pt. *Poglądy Emila Stanisława Rappaporta na prawo karne i jego kodyfikację w Polsce Ludowej początku lat pięćdziesiątych*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2019, vol. 22, s. 317-331, szczegółowo omówiłem zaangażowanie tego wybitnego prawnika w dyskusję nad kształtem prawa karnego początków Polski Ludowej, w tym przedstawiłem jego pomysł na prace kodyfikacyjne oraz ocenę pierwszego projektu kodeksu karnego który został opublikowany w 1951 roku.

Z kolei w pracy pt. *Mecenas Jan Olszewski o projekcie kodeksu karnego Polski Ludowej z 1963 roku*, w: *O historii adwokatury w Polsce i na świecie: w siedemdziesiątą rocznicę powstania Izby Adwokackiej w Łodzi*, red. D. Wiśniewska, M. Rakowski, Łódź 2020, s. 135-148, przedstawiłem krytyczne stanowisko tego wybitnego obrońcy sądowego i późniejszego Prezesa Rady Ministrów na rozwiązanie projektu kodeksu karnego z 1963 roku.

W pracy pt. *Posel Stanisław Stomma o prawie sądowym i jego kodyfikacji na forum Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (1958-1971)*, w: *Prawo i czas księga jubileuszowa z okazji 80-lecia urodzin profesora Adama Lityńskiego*, red. M. Borski i in., Sosnowiec 2020, s. 285-300, wykazałem krytyczny stosunek tego krakowskiego karnisty i polityka do regulacji prawnych z zakresu prawa sądowego jakie weszły do porządku prawnego PRL w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiąty. Wykazałem również jego zaangażowanie jako posła w pracach Sejmu PRL drugiej połowy lat sześćdziesiątych XX wieku.

W pracy pt. *Bolesław Bierut o prawie i jego podstawach ideologicznych w Polsce do 1952 r.*, „Z Dziejów Prawa” 2018, vol. 11, nr 2, s. 279-293, przedstawiłem poglądy tego jednego z czołowych przedstawicieli aparatu powojennej władzy komunistycznej na system prawa w



Polsce. Wskazałem na jego krytyczny stosunek względem przedwojennego porządku prawnego, tak w odniesieniu do dokonań kodyfikacyjnych jak i aktów konstytucyjnych z 1921 roku i 1935 roku. Przedstawiłem nie tylko przyjmowane przez niego klasowe podejście do prawa, ale także znaczną rolę jaką przywiązywał do działania organów represji w walce ze spekulacją, absencją w pracy, antyludowym klerykalizmem oraz szpiegostwem.

W pracy pt. *General brygady Aleksander Tarnowski krytycznie o projekcie dekretu o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego z 22 stycznia 1946 roku*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2024, vol. 23, nr 2, s. 615-636, ukazałem element rezultatów moich badań archiwalnych nad powstawaniem prawa sądowego początków Polski Ludowej. W artykule tym przedstawiłem konsultacje projektu tzw. dekretu o faszyzacji z gen. A. Tarnowskim, jedną z głównych postaci sądownictwa wojskowego początków Polski Ludowej. W pracy wykazałem sugerowane przez niego poprawki oraz rozważyłem ich autentyczność, w związku z wątpliwościami odnośnie jego słabej znajomości polskiego prawa karnego, a nawet języka polskiego. Wskazałem, że albo jego wiedza o prawie polskim i umiejętność posługiwania się polską terminologią prawniczą były większe niż dotychczas sądzono, albo opinię o projekcie sporządziła inna osoba na jego zlecenie, a on się tylko pod nią podpisał.

W pracy pt. *Pułkownik Kryspin Mioduski – żołnierz, prawnik i kodyfikator*. „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2025, nr 1, s. 98-123 podjąłem się analizy dokonań tego jednego z bardziej znanych prawników wojskowych okresu PRL. Nie tylko przedstawiłem jego ścieżkę zawodową w prokuraturze wojskowej i sądownictwie wojskowym, ale ponadto przeanalizowałem jego dorobek publikacyjny i orzecznicy. Ukazałem także płk. Mioduskiego przez pryzmat jego zaangażowania w prace kodyfikacyjne, tak w zakresie prawa karnego wojskowego, jak i prawa karnego powszechnego.

W pracy *Public Discussion on the Draft of the Polish Criminal Code of 1963 as Reported by The New York Times Correspondent, Paul Staats Underwood*. „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2024, 17 (3), s. 365–372, przedstawiłem relacje Paula Staats Underwooda, korespondenta New York Times na Europę Środkowo-Wschodnią, z przebiegu polskiej dyskusji kodyfikacyjnej początków lat sześćdziesiątych XX wieku.

W pracy pt. *Prawnicy "starej nadbudowy" w "nowej bazie", czyli o problemie kodyfikacji prawa karnego materialnego Polski Ludowej na początku lat pięćdziesiątych*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2017, vol. 16, nr 2, s. 113-134, szczegółowo omówiłem, mającą miejsce na początku lat pięćdziesiątych, konfrontację przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości z reprezentantami nauki prawa karnego w zakresie wizji nowego prawa

karnego Polski Ludowej. Moje ustalenia w tym zakresie przedstawiłem także w publikacji pt. *"Jak należy pisać kodeks karny?" - czyli różne wizje kodyfikacji karnej materialnej Polski Ludowej w latach 1950-1956*, w: *Stanowienie prawa w przeszłości: zbiór studiów*, red P. Górecki, D. Makilla, Warszawa 2022, s. 363-376.

Wymiar sprawiedliwości XX wieku – Najwyższy Sąd Wojskowy 1919-1962

Kolejny mój obszar badawczy dotyczy ustroju wymiaru sprawiedliwości w latach 1918-1969.

W pracy pt. *Kadry wojskowej służby wymiaru sprawiedliwości i ich szkolenie w Polsce w okresie międzywojennym: podstawy prawne*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2016, vol. 99, s. 117-135, szczegółowo przedstawiłem specyfikę szkolenia sędziów i prokuratorów wojskowych okresu międzywojennego w Polsce.

W pracy pt. *Wojskowy wymiar sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych: ewolucja źródeł prawa*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2016, nr 2, s. 92-115, ukazałem strukturę oraz podstawy prawne sądownictwa wojskowego Stanów Zjednoczonych, że szczególnym naciskiem na postępujący od zakończenia I wojny światowej proces ich integracji z rozwiązaniami właściwymi dla powszechnego sądownictwa *common law* tego państwa.

W pracy pt. *Geneza i podstawy prawne funkcjonowania polskich sądów morskich w Wielkiej Brytanii w latach 1941-1945*, „Z. Dziejów Prawa” 2020, vol. 13, s. 311-331, przedstawiłem działanie tych wyjątkowych organów działających w Wielkiej Brytanii będących ewenementem w zdominowanej w tamtym czasie przez sądownictwo wojskowe rzeczywistości polskich władz na obczyźnie. Moje badania objęły między innymi zagadnienia kadr, tak sądów jak i urzędu prokuratorского. Wykazałem również modyfikację obowiązujących dotychczas przepisów prawa karnego materialnego i procesowego, wymuszone działaniem poza granicami kraju.

W pracy pt. *Czy funkcjonujące w latach 1946-55 w Polsce wojskowe sądy rejonowe były sądami wojskowymi?* „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2018, nr 1, s. 5-18, krytycznie odniosłem się do ich wojskowego charakteru, mając na względzie, tak podstawy ich ustanowienia, jak i właściwość miejscową i osobową. Uważam, że powstanie tych organów nie tylko było z prawnego punktu widzenia nielegalne, ale przeczyło istocie i zadaniom sądów wojskowych, które dotychczas w polskim porządku prawnym funkcjonowały. Ponadto, nie

mam wątpliwości, że ich instrumentalne wykorzystywanie na lata wywarło wpływ na negatywny odbiór przez opinię publiczną wojskowego wymiaru sprawiedliwości.

W pracy pt. *Proces karny ks. Franciszka Blachnickiego przed sądem wojewódzkim w Katowicach 1961-1962*, „Zeszyty Prawnicze” 2023, vol. 23, nr 3, s. 227-255, wykazałem na konkretnym przykładzie instrumentalizm w podejściu do prawa karnego i sądów okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Sprawa karna ks. F. Blachnickiego pokazuje dobitnie, że wobec osób, których działalność społeczna odczytywana była jako niebezpieczna dla władzy, do walki z nimi wykorzystywała wszelkie dostępne instrumenty, czyli prawo karne materialne, procedurę karną i aparat represji.

Szczególne miejsce w ramach tego nurtu moich badań zajmuje problematyka Najwyższego Sądu Wojskowego. Jako laureat programu NCN Miniatura 5 otrzymałem środki na kwerendę archiwalną dotyczącą funkcjonowania w latach 1919-1962 Najwyższego Sądu Wojskowego. Jej rezultatem są artykuły *The Supreme Military Court 1919-1939 : origins, organisation and legal bases*, „Acta Historico-Iuridica Pilsnensia 2022-2023”, Pilzno 2024, s. 185-198 oraz *Likwidacja Najwyższego Sądu Wojskowego w 1962 roku – przyczyny, kontrowersje i konsekwencje na przyszłość*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2024, vol. 23, nr 1, s. 615-636. Prace powyższe stanowią pierwsze tego typu opracowanie naukowe tego ważnego polskiego organu wymiaru sprawiedliwości, który istniał w latach 1919-1962. Stanowią one przyczynek do dalszych badań szczegółowych, a w szczególności: orzecznictwa, także w konfrontacji z Sądem Najwyższym, kadr sądowych oraz porównania z innymi tego rodzaju organami wojskowymi XX wieku.

Prace stanowiące postulaty *de lege ferenda*

Kolejny nurt moich badań stanowi konsekwencje połączenia zainteresowań naukowych historią prawa sądowego oraz praktycznego wykształcenia prawniczego, które zdobyłem po zakończeniu studiów magisterskich w czasie aplikacji ogólnej prowadzonej w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie oraz aplikacji adwokackiej w Okręgowej Radzie Adwokackiej w Katowicach. Jako historyk prawa staram się bowiem – w oparciu o rezultaty moich badań – formułować także wnioski *de lege ferenda*. Przejawem tej aktywności są artykuły i prace dotyczące wojskowego prawa karnego procesowego, prawa karnego materialnego i prawa rodzinnego.



Na szczególną uwagę zasługuje moja praca pt. *Dziewięć założeń odnośnie wojskowego postępowania karnego: postulat de lege ferenda*, w: *Reforma prawa karnego wojskowego w kontekście aktualnych zagrożeń bezpieczeństwa narodowego*, red. F. Cieply, R. Pietrzak, Warszawa 2023, s. 107-124. Jest ona rezultatem wieloletnich badań, kwerend oraz obserwacji zmieniających się na przestrzeni lat przepisów prawa karnego procesowego. Stanowi ona kontynuację zgłaszanego przeze mnie już w 2016 roku postulatu przygotowania odpowiednich przepisów procesowych na wypadek konfliktu zbrojnego z udziałem Polski (zob. *Wojskowe postępowanie karne: przeszłość, teraźniejszość i perspektywa*, w: *Sądownictwo w Europie w XIX i XX wieku*, red. E. Leniart i in., Kraków 2016, s. 169-188). Zdając sobie oczywiście sprawę, że nawet najlepiej przygotowane regulacje mogą się nie sprawdzić w realiach prowadzonego konfliktu zbrojnego, czego przykładem była II wojna światowa, uważam jednak, że lepiej, żeby one były, niż miały stanowić rezultat działań doraźnych w warunkach najmniej sprzyjających jakości legislacyjnej, czyli toczącego się konfliktu zbrojnego.

Mając powyższe na względzie w pracy tej przedstawiam założenia postulowanej reformy procedury karnej, tak w zakresie postępowania przygotowawczego jak i postępowania sądowego, w tym odwoławczego. W dziewięciu punktach wskazuje główne problemy z perspektywy doświadczeń historycznych, biorąc pod uwagę możliwe źródła inspiracji rozwiązań legislacyjnych, które obowiązywały w polskim porządku prawnym XX wieku. Sprowadzają się one do uproszczenia, a w konsekwencji usprawnienia toku postępowania karnego przy jednoczesnym zachowaniu funkcji gwarancyjnej postępowania karnego.

Postulaty *de lege ferenda* wyraziłem także w odniesieniu do regulacji art. 59 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Zostały one opublikowane w pracy pt. *Nazwisko po rozwodzie w ujęciu historyczno-prawnym - uwagi de lege lata oraz postulaty de lege ferenda*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2019, vol. 112, s. 101-120. Wykorzystując przykłady ze źródeł prawa już nieobowiązującego oraz wskazując na sprzeczności zachodzące w obowiązującym systemie prawa rodzinnego i cywilnego (ochrona dóbr osobistych) sformułowałem postulat zmiany obowiązujących przepisów, tak aby w wyjątkowych przypadkach wymuszałyby na byłym małżonku powrót do nazwiska sprzed małżeństwa.

W swoim dorobku posiadam również krytyczne opracowania obowiązującego prawa karnego materialnego oraz praktyki orzeczniczej. W pracy pt. *Prawo do obrony a odpowiedzialność karna z art. 233 § 1a k.k.: uwagi przez pryzmat wybranych orzeczeń sądów pierwszej i drugiej instancji*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego”. Seria Prawnicza 2020, vol. 30, s. 254-276, wykazałem negatywne konsekwencje w praktyce orzeczniczej w związku ze stosowaniem art. 233§1a k.k., której intencją było zawężenie praw



do odmowy zeznań mogące w praktyce prowadzić w ogóle do pozbawienia prawa do obrony. Swoje uwagi pod adresem tej regulacji zgłosiłem także w głosie do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. I KZP 10/19, opublikowanej na łamach „Acta Iuridica Resoviensia” 2022, vol. 38, nr 3, s. 421-428.

Recenzje prac naukowych

- T. Szczygiel, *Elżbieta Romanowska, "Wkrótce już stanę przed innym sądem..."*. *Prawnicy II Rzeczypospolitej represjonowani w Polsce w latach 1944-1956*, Warszawa, Instytut Pamięci Narodowej, 2020, 383 s., „Z Dziejów Prawa” 2021, vol. 14, s. 141-146.
- T. Szczygiel, *Historia wojskowego wymiaru sprawiedliwości w Polsce : uwagi na marginesie książki Leszka Kani: "Służba sprawiedliwości w Wojsku Polskim 1795-1945 : organizacja-prawo-ludzie"* : [recenzja], „Z Dziejów Prawa” 2016, vol. 9, s. 155-170.

Inne publikacje

- T. Szczygiel, *Publikacje Profesora Adama Lityńskiego za lata 2015-2019*, „Z Dziejów Prawa” 2019, vol. 12, s. 17-21.
- T. Szczygiel, *Publikacje Profesora Józefa Ciągwy za lata 2010-2020*, „Z Dziejów Prawa” 2020, vol. 13, s. 19-22.

B) Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

I. Granty, grupy badawcze i towarzystwa naukowe

1. Jestem członkiem grupy badawczej "Heritage in web" Projektu Flagowego Critical Heritage Studies Hub, 2022-2024, finansowanego ze środków Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza w Uniwersytecie Jagiellońskim. Wraz z pracownikami Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Gdańskiego opracowujemy tezauryusy pojęć z zakresu prawa karnego XX wieku oraz ustroju sądów i prokuratur XIX i XX wieku.



2. W ramach programu „Miniatura 5” Narodowego Centrum Nauki zrealizowałem w latach 2021-2022 projekt pt. „Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie 1919-1962, którego przedmiotem była gruntowna kwerenda materiałów dotyczących tego organu. Rezultaty badań zostały upublicznione w repozytorium ZENODO. Swoje ustalenia w tym zakresie prezentowałem na zagranicznych konferencjach w Czechach i na Słowacji. Część ustaleń opublikowałem drukiem. Staralem się także uzyskać finansowanie na prowadzenie dalszych badań oraz wydanie monografii poświęconej Najwyższemu Sądowi Wojskowemu w ramach programu „Sonata”.
3. Należę do Polskiego Towarzystwa Historyków Prawa, sekcja *Punire*.

II. Staże naukowe i szkolenia

- 1) Odbylem staż naukowy na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego w Katedrze Badań nad Rozwojem Państwa i Prawa pod kierunkiem dr hab. prof. UŁ Doroty Wiśniewskiej (od 12 maja do 12 lipca 2024 roku), w trakcie którego badałem praktykę wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych okresu międzywojennego w Polsce przez pryzmat zachowanych w Archiwum Państwowym w Łodzi akt Sądu Grodzkiego w Łodzi i Sądu Okręgowego w Łodzi. Dokonałem także kwerendy archiwalnej w Instytucie Pamięci Narodowej w Łodzi.
- 2) Odbylem staż naukowy na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Pracowni Wydawnictw Źródłowych pod kierunkiem dr. hab. prof. UJ Macieja Mikuły (od 3 lutego do 20 marca 2025 roku), w trakcie którego uczestniczyłem w zebraniach i seminariach naukowych, dokonywałem kwerendy archiwalnej w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, czynnie uczestniczyłem w organizowanej przez opiekuna międzynarodowej konferencji naukowej „Continuity and Discontinuity of Legal Systems after WWII in Czechoslovakia, Hungary and Poland: The Difficult Heritage (1944/1945-1989)”, Kraków 3-5 lutego 2025 r. Collegium Maius oraz w dniu 17 marca 2025 roku wygłosiłem wykład dla „Legal Heritage Lab” Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego pt. *Problem kodyfikacji prawa karnego materialnego w Polsce Ludowej w latach 1947-1969*. Brałem także udział w wykładzie Georga Gangla (Centre for the Philosophy

of Historiography, University of Ostrava) pt. *Insight and Hindsight: Historiographic Perspective Between Past and Present*. Wykład odbył się 6 marca 2025 roku.

- 3) W ramach programu ERASMUS+ uczestniczyłem w kursie językowym dla nauczycieli akademickich prowadzonym przez Babel Academy w Dublinie (16-20 września 2024 roku).

III. Konferencje międzynarodowe, ogólnopolskie i interdyscyplinarne, sympozja, spotkania naukowe i wykłady

Uczestniczyłem w jedenastu międzynarodowych konferencjach naukowych:

- Webinar *Difficult Heritage: Interwar Codification Movement in Central and Eastern Europe (1918-1939)*. 7 października 2021 r., Kraków.
- *Hopes of legal science 2021: Legal Science in Practice*. 26 listopada 2021 roku Faculty of Law of University of West Bohemia, Pilzno. Referat pt. *Practical problems of the Polish system of substantive penal law in the years 1944-1969*.
- „OZVENY PRÁVNÝCH DEJÍN V SÚČASNOSTI”. 26-27 maja 2022 r., Právnicka fakulta UMB v Banskej Bystrici. Republika Słowacka. Referat pt. *The military origins of penal liability for causing a road accident in Polish penal law, according to the Penal Code of the Polish Army of 1944*.
- „State and law in the course of time 2022”. 23-24 czerwca 2022 r., Faculty of Law University of West Bohemia, Pilzno. Referat pt. *Supreme Military Court in Poland in 1919-1939 - legal bases, organization and jurisprudence*.
- Międzynarodowa konferencja naukowa „STÁT A PRÁVO V BĚHU ČASU 2023”. 22 czerwca 2023 r., Faculty of Law University of West Bohemia, Pilzno. Referat: *Charakterystyka systemu polskiego prawa karnego wojskowego w latach 1918-1939*.
- Międzynarodowa konferencja naukowa „STÁT A PRÁVO V BĚHU ČASU 2024”. 16 czerwca 2024 r., Faculty of Law University of West Bohemia, Pilzno. Referat: *Ceremonial rozpraw sądowych w Polsce okresu międzywojennego 1918-1939*.
- Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Continuity and Discontinuity of Legal Systems after WWII in Czechoslovakia, Hungary and Poland: *The Difficult Heritage*



(1944/1945-1989). 3-5 lutego 2025 r., Kraków. Udział w dyskusji panelu poświęconego prawu karnemu Europy Środkowo-Wschodniej po II wojnie światowej.

- XVI Międzynarodowa Konferencja Naukowa z cyklu „Z dziejów prawa”, „Ewolucja prawa karnego na przestrzeni wieków - *Malorum poena praesidium est bonis*”. 16-17 września 2022 r., Kraków. Referat pt. *Źródła prawa karnego w polskim sądownictwie wojskowym okresu międzywojennego*.
- Międzynarodowa Konferencja Naukowa: „Ksiądz Franciszek Blachnicki. Naukowiec – Wizjoner – Praktyk”. 10-11 października 2022 r., Lublin. Referat pt. *Proces karny ks. Franciszka Blachnickiego przed Sądem Wojewódzkim w Katowicach z 1961 r.*
- Polsko-Rosyjska Konferencja Prawników im. Aleksandra Lednickiego. 20-22 września 2021 r., Instytut Prawa Wschodniego im. Gabriela Szerszeniewicza. Udział w panelu dyskusyjnym.
- Międzynarodowa Konferencja Naukowa: „Ewolucja wymiaru Sprawiedliwości na przestrzeni dziejów - ujęcie historyczno-prawne”. 10 – 11 marca 2021 r., Poznań. Referat pt. *Problemy (wyzwania) wymiaru sprawiedliwości Polski Ludowej w sprawach karnych w świetle materiałów Biuletynu Ministerstwa Sprawiedliwości za lata 1955 – 1969*.

Uczestniczyłem w trzech ogólnopolskich zjazdach historyków prawa i ustroju:

- XXV Ogólnopolski Zjazd Historyków Prawa „Nauka i nauczanie prawa w przeszłości i współcześnie”. 23-25 września 2014 r., Kraków, Referat pt. *Kadry wojskowej służby sprawiedliwości i ich szkolenie w Polsce okresu międzywojennego*.
- XXVIII Ogólnopolski Zjazd Historyków Prawa i Ustroju „Stanowienie prawa”. 22-23 września 2021 r., Warszawa. Referat pt. *„Jak należy pisać kodeks karny?” – czyli różne wizje kodyfikacji karnej materialnej Polski Ludowej w latach 1950-1956*.
- XXIX Ogólnopolski Zjazd Historyków Ustroju i Prawa oraz Doktryn Polityczno-Prawnych „Znaczenie historii prawa dla współczesnego dyskursu prawniczego”. 21-22 września 2023 r., Toruń. Referat pt. *Likwidacja Najwyższego Sądu Wojskowego w 1962 roku – przyczyny, kontrowersje i konsekwencje na przyszłość*.

Uczestniczyłem w ośmiu ogólnopolskich konferencjach naukowych:



- Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Sądownictwo w Europie w XIX i XX w.” 15–16 października 2015 r., Rzeszów. Referat pt. *Wojskowe postępowanie karne: przeszłość, teraźniejszość, perspektywa*.
- Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Prawo karne. Historia. Teraźniejszość. Przyszłość”. 31 maja 2021 r., Gorzów Wielkopolski. Referat pt. *Dolus eventualis jako instrument polityki kryminalnej i remedium na braki legislacyjne ustawodawstwa karnego Polski Ludowej w latach 1944-1969*.
- Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Prawo wykroczeń w Polsce. Doświadczenia i perspektywy”. 9 grudnia 2021 r., Bydgoszcz. Referat pt. *Przestępstwo czy wykroczenie? O dylematach polskiego ustawodawcy w toku prac nad Kodeksem karnym z 1969 roku – wybrane zagadnienia*.
- Ogólnopolska Konferencja Naukowa pt. *Przestępczość wobec dzieci w Polsce i na świecie*. 26 kwietnia 2022 r., Bydgoszcz. Referat pt. *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu dzieci według referatu Profesora Edmunda Krzymuskiego w pracach Sekcji Prawa Karnego Materialnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*.
- Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Reformy wymiaru Sprawiedliwości w latach 1944-2015” organizowanej przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości z inicjatywy Młodzieżowej Rady Sprawiedliwości. 6 kwietnia 2022 r., Warszawa. Referat pt. *Zadania wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych w świetle projektów kodeksu prawa karnego materialnego Polski Ludowej 1951- 1968*.
- Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Reforma prawa karnego wojskowego w kontekście aktualnych zagrożeń bezpieczeństwa narodowego”. 10 czerwca 2022 r., Słupsk. Referat pt. *Wojskowe postępowanie karne - postulat de lege ferenda*.
- Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Historia i dziedzictwo kodeksu karnego z 1932 r. – w 90 rocznicę jego wydania”. 30 listopada 2022 r., Instytut Prawa i Ekonomii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy oraz Katedra Historii Doktryn Polityczno-Prawnych i Prawa Niemieckiego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Referat pt. *Materialny element czynu zabronionego w dyskusji kodyfikacyjnej doby Polski Ludowej*.
- Ogólnopolska Konferencja Naukowa z cyklu „Wiosenne spotkania Historyków Prawa”, nt. „Kształtowanie instytucji prawa”. 11 kwietnia 2024 r., Łódź. Referat pt. *O genezie materialnego elementu definicji przestępstwa w polskim systemie prawa karnego materialnego*.

Bralem udział w czterech ogólnopolskich sympozjach naukowych:

- IV Sympozjum Historyków Państwa i Prawa Polskiego, które odbyło się w dniu 22 września 2017 roku na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Referat pt. *Emila Stanisława Rappaporta poglądy na prawo karne w pierwszych latach Polski Ludowej*.
- V Sympozjum Historyków Państwa i Prawa Polskiego „Polska adwokatura i notariat – historia i współczesność”, które odbyło się 2 grudnia 2019 roku na Wydziale Prawa i Administracji UŁ. Referat pt. *Mecenas Jan Olszewski o projekcie kodeksu karnego Polski Ludowej z 1963 roku*.
- Uczestniczyłem w Sympozjum poświęconym pamięci dr. hab. Wojciecha Organiściaka: *Omnia tempus habent. Wojciechowi Organiściakowi in memoriam*, które odbyło się 13 maja 2023 roku na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.
- Uczestniczyłem w Sympozjum historycznoprawnym w ramach obchodów 100-lecie Konstytucji marcowej, które odbyło się 5 maja 2023 roku na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Uczestniczyłem w czterech spotkaniach naukowych z serii Akademii Historii Ustroju i Prawa dla studentów i młodych naukowców z całej Polski:

- Spotkanie Akademii Historii Ustroju i Prawa z dnia 16 grudnia 2020 r., wraz z wykładem prof. dr. hab. M. Mikołajczyka pt. „Proces kryminalny w miastach polskich XVI-XVIII wieku - postępowanie skargowo-kontradiktoryjne, inkwizycyjne, a może mieszane?”. Udział w dyskusji.
- Spotkanie Akademii Historii Ustroju i Prawa z dnia 3 marca 2021 r., połączone z wykładem prof. dr. hab. A. Gulczyńskiego pt. „Wędrówki po Zamku Cesarskim, czyli o wizualizacji prawa?”. Udział w dyskusji.
- 100. rocznica Konstytucji Marcowej. „Pierwsza pełna konstytucja II RP”. Wykład dr. hab. prof. UwB M. Łyski. 17 marca 2021 r., Katowice. Udział w dyskusji.
- Spotkanie Akademii Historii Ustroju i Prawa z dnia 28 kwietnia 2021 roku pt. „Wymiar sprawiedliwości II Rzeczypospolitej. Wybrane problemy”. Wykład dr. hab. prof. UAM M. Materniak-Pawłowskiej. Udział w dyskusji.



Wygłosiłem dwa wykłady na zaproszenie instytucji zewnętrznych:

- Na zaproszenie „Legal Heritage Lab” Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie przygotowałem i wygłosiłem 17 marca 2025 roku wykład pt. *Problem kodyfikacji prawa karnego materialnego w Polsce Ludowej w latach 1947-1969*.
- Na zaproszenie Europejskiego Stowarzyszenia Studentów Prawa ELSA oddział w Katowicach przygotowałem i wygłosiłem 9 maja 2022 roku wykład o prawnych aspektach amatorskiego połowy ryb w Polsce.

Uczestniczyłem czynnie jako organizator i prelegent w jednej interdyscyplinarnej konferencji naukowej:

- Interdyscyplinarna konferencja naukowa „Dziedzictwo przeszłości. Perspektywy do badań nad archiwaliami” 8 listopada 2024 roku na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Referat pt. *Materiałna spuścizna międzywojennych postępowań sądowych jako źródło badań naukowych*.

IV. Kwerendy archiwalne i biblioteczne

W toku prowadzonych przeze mnie badań przeprowadziłem również kwerendy archiwalne i biblioteczne. W Archiwum UJ w Krakowie poszukiwałem materiałów związanych z powstaniem i funkcjonowaniem w latach 1966-1968 w Katowicach oddziału Wydziału Prawa i Administracji UJ. W archiwum Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie, Instytucie Pamięci Narodowej w Warszawie i Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie poszukiwałem materiałów dotyczących Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie. Instytucie Pamięci Narodowej oddział w Katowicach poszukiwałem materiałów dotyczących pracy orzecniczej i sylwetki płk. Kryspina Mioduskiego. W Instytucie Pamięci Narodowej w Łodzi badałem praktykę stosowania przepisów prawa karnego materialnego w latach 1944-1949 przez organy bezpieczeństwa. W Archiwum Państwowym Miasta Łodzi badałem akta Sądu Grodzkiego w Łodzi i Sądu Okręgowego w Łodzi pod kątem praktyki w sprawach przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu.



C) Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę.

Osiągnięcia dydaktyczne

- 1) Pełnię funkcję koordynatora modułu Historia ustroju Polski (wykład i ćwiczenia) na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach – studia stacjonarne i niestacjonarne kierunku Prawo.
- 2) Prowadziłem zajęcia z przedmiotów: Historia administracji dla studentów Administracji stacjonarnej I stopnia, Historia prawa dla studentów kierunku Prawo oraz Historia doktryn polityczno-prawnych dla studentów kierunku Prawo.
- 3) Byłem opiekunem studentów uczestniczących w Olimpiadzie Historyczno-Prawnej im. M. Szczanieckiego.
- 4) Pełnię funkcję koordynatora modułu Ewolucja administracji i myśli administracyjnej (wykład i ćwiczenia) na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach – studia stacjonarne i niestacjonarne kierunku Administracja II stopnia.
- 5) Pełniłem funkcję tutora dla studentów Studiów Międzyobszarowych w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.
- 6) Prowadziłem seminarium z Historii administracji dla studentów administracji I stopnia.
- 7) Prowadziłem konwersatoria i przedmioty do wyboru dla studentów Prawa (Historia adwokatury w Polsce, Wojskowe postępowanie karne – przeszłość, teraźniejszość, perspektywa) oraz studentów Administracji (Historia wojen i wojskowości, Dzieje prawa i procesu karnego).
- 8) Pełniłem funkcję promotora 12 prac dyplomowych na studiach I stopnia kierunku Administracja na WPiA UŚ.
- 9) Pełniłem funkcję recenzenta 52 prac magisterskich na kierunku Prawo WPiA UŚ.
- 10) W ramach programu Erasmus prowadziłem zajęcia dla studentów z Hiszpanii, Włoch i Turcji. W ramach zajęć pt. *Introduction to the history of European criminal law*, przy użyciu materiałów multimedialnych, przedstawiałem ewolucję europejskiego prawa i procesu karnego.
- 11) Przygotowałem i prowadziłem wykład dla studentów V roku Prawa na WPiA UŚ pt. *Wojskowe prawo karne – przeszłość, teraźniejszość, perspektywa*.



Osiągnięcia organizacyjne

- 1) Pełniłem funkcję sekretarza czasopisma „Z Dziejów Prawa” i jestem członkiem komitetu redakcyjnego tego czasopisma. W trakcie pełnienia wskazanych funkcji uczestniczyłem w wydawaniu tomów dedykowanych prof. dr. hab. Adamowi Lityńskiemu oraz prof. dr. hab. Józefowi Ciągwie.
- 2) Byłem recenzentem artykułów do czasopism: „Wojskowy Przegląd Historyczny” i „Czasopismo Prawno-Historyczne”.
- 3) Jestem członkiem Centrum Badań nad Dziedzictwem Nauki i Praktyki Prawa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.
- 4) Byłem współorganizatorem interdyscyplinarnej konferencji naukowej „Dziedzictwo przeszłości. Perspektywy do badań nad archiwaliami” 8 listopada 2024 roku na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, w ramach której przygotowałem ekspozycję prezentującą wymiar sprawiedliwości w Polsce okresu międzywojennego.
- 5) Byłem członkiem komitetu organizacyjnego sympozjum poświęconego pamięci dr. hab. Wojciecha Organiściaka: *Omnia tempus habent*. Wojciechowi Organiściakowi *in memoriam* (13 maja 2023 roku).

Osiągnięcia popularyzacyjne

- 1) Podczas interdyscyplinarnej konferencji naukowej „Dziedzictwo przeszłości. Perspektywy do badań nad archiwaliami” która odbyła się 8 listopada 2024 roku na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach wygłosiłem wykład dla uczniów katowickich szkół średnich pt. *Materialna spuścizna międzywojennych postępowań sądowych jako źródło badań naukowych*, w którym przedstawiłem, także z wykorzystaniem materiałów multimedialnych, przebieg postępowań sądowych w Polsce okresu międzywojennego, ze szczególnym uwzględnieniem aspektów organizacyjnych, w tym wystroju, rekwizytów z sal sądowych i strojów ich uczestników.
- 2) Na zlecenie Instytutu Pamięci Narodowej pełniłem rolę recenzenta wydawniczego monografii pt. *Biografia Igora Andrejewa 1915-1996*.



- 3) Jestem współorganizatorem wystawy eksponatów muzealnych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach poświęconej sądownictwu w międzywojennej Polsce. Tytuł wystawy: *Z sali sądowej w Polsce międzywojennej*.
- 4) W latach 2020-2021 uczestniczyłem w cyklu wykładów dla studentów prawa i młodych naukowców ramach Akademii Historii Ustroju i Prawa, których celem była popularyzacja nauk historycznoprawnych wśród studentów prawa oraz młodych naukowców (doktorantów).
- 5) Na zaproszenie Europejskiego Stowarzyszenia Studentów Prawa ELSA oddział w Katowicach przygotowałem i wygłosiłem 9 maja 2022 roku wykład o prawnych aspektach amatorskiego połowy ryb w Polsce.
- 6) Na zaproszenie „Legal Heritage Lab” Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie wygłosiłem w dniu 17 marca 2025 roku wykład pt. *Problem kodyfikacji prawa karnego materialnego w Polsce Ludowej w latach 1947-1969*.

D) Oprócz kwestii wymienionych w pkt. 1-6, wnioskodawca może podać inne informacje, ważne z jego punktu widzenia, dotyczące jego kariery zawodowej.

- a. W 2019 roku otrzymałem nagrodę Rektora Uniwersytetu Śląskiego za najlepszą rozprawę doktorską.
- b. Pełniłem rolę promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim dr Konrada Graczyka. Temat rozprawy: *Sondergericht Kattowitz 1939-1945*. Rozprawa została obroniona i uznana za wyróżniającą (2019 rok) a jej poprawiona i uzupełniona wersja ukazała się drukiem: K.Graczyk, *Sondergericht Kattowitz – Sąd Specjalny w Katowicach 1939–1945*, Warszawa 2020, 440 s., ISBN 978-83-8229-053-0.
- c. W latach 2009-2010 odbyłem aplikację ogólną w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie uzyskując dyplom jej ukończenia.
- d. W latach 2011-2014 odbywałem aplikację adwokacką w Okręgowej Radzie Adwokackiej w Katowicach zakończoną pozytywnie zdany egzaminem adwokackim w 2014 roku.

I chociaż nie wykonuję żadnego z zawodów prawniczych, do których prawo uzyskałem kończąc wskazane wyżej aplikacje, to jednak staram się zdobyte doświadczenie praktyczne wykorzystywać w pracy naukowej oraz przede wszystkim dydaktycznej, w celu

pełniejszego i wszechstronnego przekazywania wiedzy studentom w ramach wykładanych
przez mnie przedmiotów historycznoprawnych.


(podpis wnioskodawcy)